

Sygn. akt *XVII AmE 121/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	Sędzia SO Anna Maria Kowalik
Protokolant –	Starszy sekretarz sądowy Joanna Preizner

po rozpoznaniu 14 kwietnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania powoda od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 20 grudnia 2018 r. Nr (...) ((...))

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uchyla w całości punkt drugi dotyczący nałożenia na powoda kary pieniężnej;
2. oddala odwołanie w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego.

Sędzia SO Anna Maria Kowalik

Sygn. akt. *XVII AmE 121/19*

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 grudnia 2018 r., znak: (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (**dalej Prezes URE**) działając w oparciu o przepisy art. 56 ust. 1 pkt 1a, art. 56 ust. 2 pkt 1, ust. 2a pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2016 r. – Dz. U. z 2017 r. poz. 220 ze zm.) (**dalej p.e.**) w związku z art. 9a ust. 1a pkt 2 ustawy - Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.), w związku z art. 56 ust. 3 i ust. 6 oraz art. 30 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne, a także w związku z art. 186 ust. 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz. U. z 2017 r. poz. 1148, ze zm.) (**dalej ustawa o.z.e.**) oraz w związku z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 ze zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. (**dalej powód, Spółka**), orzekł, że:

1. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. nie wywiązała się w 2013 r. z określonego w art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ustawy - Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.), wydanego dla energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiszczenia opłaty zastępczej, w terminie określonym w art. 9a ust. 5 ustawy – Prawo energetyczne (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) obliczonej w sposób określony w art. 9a ust. 2 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.),

2. za zachowanie opisane w punkcie pierwszym, wymierzył Spółce karę pieniężną w wysokości 19 898 182,35 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł powód, zaskarżając ją w całości. Zaskarżonej decyzji zarzucił naruszenie:

1) art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.), art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz § 3 pkt 2) i § 4 pkt 2) rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 października 2012 r. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej, zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii oraz obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnym źródle energii (**dalej Rozporządzenie OZE**) w zw. z art. 3 pkt 13 a) p.e. w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a) p.e. poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu bezzasadnego założenia, że Spółka jest podmiotem obowiązującym na podstawie ww. przepisów do uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia energii elektrycznej lub uiszczenia opłaty zastępczej w odniesieniu do wolumenu energii elektrycznej sprzedanej na rzecz spółki (...) S.A. w upadłości układowej (**dalej (...)**) w 2013 r., w sytuacji gdy Spółka w stosunku prawnym z (...) nie jest przedsiębiorstwem energetycznym zajmującym się wytwarzaniem lub obrotem energią elektryczną, dokonującym czynności prawnej sprzedaży energii elektrycznej do odbiorcy końcowego, w rozumieniu art. 3 pkt 13 a) p.e., a w konsekwencji bezzasadne nałożenie na Spółkę kary pieniężnej z tytułu zarzuconego Spółce niezrealizowania obowiązku określonego w art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.) lub art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) (**dalej Obowiązek OZE**) ;

2) art. 5 ust. 1 P.E. i art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.), art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz § 3 pkt 2) i § 4 pkt 2) Rozporządzenia OZE w zw. z art. 58 § 1 i art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks Cywilny (**dalej k.c.**) poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu bezzasadnego założenia o istnieniu rzekomej wyraźnej normy prawnej o charakterze iuris cogentis, zakazującej zawierania umów dotyczących dostarczania/powierzenia energii elektrycznej, których realizacja nie rodziłaby Obowiązku OZE, mimo że norma taka nie istnieje, co skutkowało bezzasadnym stwierdzeniem, że umowy wskazane w punkcie II.4.(a)-(d) poniżej są nieważne z uwagi na zarzut obejścia takiej normy, jak również skutkowało przyjęciem przez Prezesa URE błędnego stanowiska co do istnienia rzekomego zakazu dostarczania /powierzenia energii elektrycznej na podstawie umów innych, aniżeli umowy sprzedaży energii elektrycznej (np. umowa zlecenia przerobu), co stanowi nieuzasadnione obowiązującym prawem ograniczenie wolności działalności gospodarczej, a tym samym również naruszenie art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i art. 8 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców;

3) art. 20 Konstytucji i art. 8 Prawa Przedsiębiorców w zw. z art. 5 ust. 1 p.e. i art. 58 § 1 oraz art. 353¹ k.c., poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że istnieją rzekome normy prawne, z których wynika, że umowa sprzedaży energii elektrycznej może obejmować sprzedaż energii wyłącznie do odbiorcy, który zawarł umowę o przyłączenie do sieci eksploatowanej przez operatora systemu przesyłowego lub dystrybucyjnego oraz umowę o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej w miejscu przyłączenia odbiorcy do sieci takiego operatora, co w ocenie organu stanowiło podstawę do stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży energii wskazanej w punkcie II.4.(b) poniżej – mimo że obowiązujące przepisy nie przewidują takiego ograniczenia swobody umów i swobody działalności gospodarczej, a jednocześnie wyraźnie dopuszczają zawieranie umów sprzedaży energii elektrycznej

poza siecią dystrybucyjną i miejscami przyłączenia odbiorcy do sieci dystrybucyjnej eksploatowanej przez operatora systemu dystrybucyjnego;

4) art. 10 Konstytucji, art. 1, art. 2 § 1 i § 3 oraz art. 189 k.p.c., jak również art. 6 i art. 97 ust. 1 pkt 4) k.p.a. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez samodzielne ustalenie przez Prezesa URE w niniejszym postępowaniu, że w szczególności wszystkie następujące umowy zawarte pomiędzy Spółką oraz (...):

(a) Aneks nr (...) z 12 grudnia 2011 r. do Umowy na sprzedaż energii elektrycznej nr (...), Umowa nr (...) sprzedaży energii elektrycznej z 12 grudnia 2011 r.,

(c) Umowa nr (...) zlecenia usługi przerobu z 12 grudnia 2011 r., oraz

(d) Umowa nr (...) zlecenia usługi przerobu z 31 grudnia 2012 r., a łącznie z Umową Przerobu z 2011 r.,

są nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., mimo że (niezależnie od braku materialnoprawnych podstaw do stwierdzenia nieważności tych umów):

(i) Prezes URE nie posiada jurysdykcji w odniesieniu do orzekania o nieważności wyżej wymienionych umów, bowiem zgodnie z art. 10 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 1, art. 2 § 1 i § 3 oraz art. 189 k.p.c. – wyłączną jurysdykcję w tym zakresie posiada sąd powszechny, a tym samym organ przed wydaniem decyzji był zobowiązany zawiesić postępowanie na podstawie art. 97 ust. 1 pkt 4) k.p.a. do czasu rozstrzygnięcia przez sąd powszechny zagadnienia wstępnego w postaci ustalenia, czy wymienione wyżej umowy są nieważne, a ponadto

(ii) orzekając o nieważności wyżej wymienionych umów, w rzeczywistości organ pośrednio orzekł o prawach i obowiązkach (...) (drugiej strony wymienionych umów), która nie była stroną postępowania administracyjnego, zakończonego wydaniem zaskarżonej decyzji;

5) art. 217 Konstytucji w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a) p.e. w zw. z art. 9a ust. 4 p.e. oraz w zw. z § 3 pkt 2) oraz § 4 pkt 2) Rozporządzenia OZE przez niezastosowanie i błędne ustalenie, że w sytuacji ogłoszenia przez Prezesa URE wysokości jednostkowej opłaty zastępczej będącej podstawą do określenia opłaty zastępczej będącej istotnym elementem stosunku daninowego oraz określenia udziału ilościowego sumy energii elektrycznej wynikającej ze świadectw pochodzenia, które przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w art. 9a ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.) oraz art. 9a ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.), było obowiązane do przedstawienia do umorzenia (lub z uiszczoną przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty zastępczej), w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez to przedsiębiorstwo odbiorcom końcowym - będącego istotnym elementem stosunku daninowego – w przepisach wykonawczych do p.e. - istniały podstawy do nałożenia na Spółkę kary pieniężnej z tytułu zarzuconego naruszenia Obowiązku OZE;

6) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt XIV GC 64/13/SŁ, nie wiąże Prezesa URE w zakresie rozstrzygającym o tym, że postanowienia Umowy Przerobu z 2012 r. są ważne w świetle prawa i powodują skuteczne powierzenie (...) do przerobu energii elektrycznej stanowiącej własność Spółki, co doprowadziło do dokonania przez Prezesa URE wadliwego ustalenia, sprzecznego z treścią wyżej wymienionego prawomocnego wyroku, jakoby Umowa Przerobu z 2012 r. była nieważna, a wolumen energii elektrycznej przekazany (...) przez Spółkę w 2013 r. na podstawie Umowy Przerobu z 2012 r. stanowił energię elektryczną sprzedaną (...) jako odbiorcy końcowemu, stanowiącą podstawę do wyznaczenia wielkości Obowiązku OZE wobec Spółki;

7) art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.) i art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz § 3 pkt 2) Rozporządzenia OZE w zw. z art. 3 pkt 13a) p.e. poprzez ich błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że odbiorcą końcowym może być podmiot dokonujący zakupu energii w celu dalszej odsprzedaży;

8) art. 12 Prawa Przedsiębiorców i art. 8 § 1 k.p.a., jak również art. 14 Prawa Przedsiębiorców i art. 8 § 2 k.p.a. poprzez naruszenie zasady prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie do organów państwa i odstąpienie od utrwalonej praktyki i nałożenie na Spółkę kary pieniężnej pomimo tego, że w takich samych sprawach dotyczących realizacji przez Spółkę Obowiązku OZE za lata 2011 r. i 2012 r. (tj. w okresie, gdy Spółka realizowała już umowy określone w punkcie II.(4).(a)-(c) powyżej), Prezes URE, mimo prowadzenia postępowania wyjaśniającego, nie stwierdził żadnego naruszenia w takim samym stanie faktycznym i prawnym;

9) art. 28 k.p.a. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż (...) nie przysługuje przymiot strony w postępowaniu, w którym została wydana decyzja mająca znaczenie dla praw (interesu prawnego) i obowiązków (...), a w konsekwencji niedopuszczenie jej do udziału w postępowaniu zakończonym zaskarżoną Decyzją, co skutkuje wydaniem Decyzji z wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.;

10) art. 77 § 1, art. 80 oraz art. 107 § 3 k.p.a. poprzez brak wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego koniecznego do rozstrzygnięcia w sprawie, jak również poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, co skutkowało w szczególności:

(a) błędnym ustaleniem, że wszystkie następujące umowy zawarte pomiędzy Spółką oraz (...) są nieważne:

(a) Aneks nr (...) do Umowy (...),

(b) Umowa (...),

(c) Umowa Przerobu z 2011 r., oraz

(d) Umowa Przerobu z 2012 r.,

- mimo że wyżej wymienione umowy są w całości ważne, brak jest wyroku sądu powszechnego, który stwierdzałby ich nieważność, a ważność postanowień Umowy Przerobu z 2012 r. została dodatkowo stwierdzona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 maja 2013 r. sygn. akt XIV GC 64/13/SŁ;

(b) błędnym ustaleniem, że umowy o dostawę energii elektrycznej zawarte z odbiorcami końcowymi posiadającymi swoje miejsca odbioru na terenie zakładu (...) (Zakład (...), (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o.) nie stanowią ważnych i skutecznych umów obejmujących sprzedaż energii – mimo że brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia nieważności tych umów czy też kwalifikacji tych umów jako umów innych niż umowy kompleksowe dostarczania energii elektrycznej (w tym w szczególności nie ma podstaw do kwalifikowania tych umów jako element umowy najmu), a strony kwalifikowały te umowy jako umowy kompleksowe, w tym Spółka zrealizowała w odniesieniu do tych umów Obowiązek OZE;

(c) błędnym ustaleniem, że Spółka dokonała w roku 2013 r. sprzedaży energii elektrycznej do odbiorców końcowych w ilości (...) MWh, mimo że wolumen energii elektrycznej sprzedany przez Spółkę do odbiorców końcowych wyniósł (...) MWh (w tym (...) MWh na rzecz (...) Sp. z o.o. oraz (...) MWh na rzecz pozostałych odbiorców końcowych na terenie zakładu (...));

(d) błędnym ustaleniem, że wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt XIV GC 64/13/SŁ, stwierdza, że postanowienia Umowy Przerobu z 2012 r. nie naruszają dyspozycji art. 5 ust. 1 p.e. w związku z „art. 58 § 2 k.c.”, mimo że sentencja wymienionego wyroku jednoznacznie wskazuje, że postanowienia te nie naruszają art. 58 § 1 k.c., tj. postanowienia Umowy Przerobu z 2012 r. są zgodne z prawem i nie zostały zdziałane w celu obejścia prawa;

(e) błędnym ustaleniem, że sprzedaż energii elektrycznej może odbywać się wyłącznie w miejscach przyłączenia odbiorców do sieci dystrybucyjnej – mimo że żaden przepis nie zakazuje sprzedaży energii elektrycznej w innych punktach, a przepisy prawa, Prezes URE oraz sądy wielokrotnie potwierdzają możliwość zawierania umów sprzedaży

poza punktami przyłączenia do sieci eksploatowanych przez operatorów systemów dystrybucyjnych (w tym w sieciach zakładowych / potrzeb własnych);

(f) błędnym ustaleniu, że wolumen energii elektrycznej sprzedanej do (...) na podstawie Umowy (...) stanowi w całości wolumen energii sprzedanej do odbiorcy końcowego, mimo że (...) nabyła tę energię w celu dalszej odsprzedaży, a jednocześnie w odrębnym postępowaniu Prezes URE zakwestionował status (...) jako odbiorcy końcowego w odniesieniu do energii elektrycznej nabytej przez (...) na podstawie tej samej umowy;

(g) błędnym ustaleniem, że po zawarciu Aneksu nr (...), Umowy (...) oraz Umów Przerobu Spółka zaniechała realizacji Obowiązku OZE – mimo że Spółka realizowała Obowiązek OZE po zawarciu wyżej wymienionych umów;

(h) błędnym ustaleniem, że stan faktyczny w zakresie prowadzenia działalności przez Spółkę oraz (...) w okresie przed i po zawarciu przez Spółkę i (...) Umowy Przerobu z 2011 r. nie uległ zmianie – pomimo braku przeprowadzenia w tym zakresie jakiegokolwiek postępowania dowodowego poza odwołaniem się do treści umów zawieranych pomiędzy obiema spółkami.

11) art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.) i art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz § 3 pkt 2) i § 4 pkt 2) Rozporządzenia OZE poprzez bezzasadne ustalenie, że Spółka naruszyła określony w tych przepisach Obowiązek OZE w odniesieniu do energii elektrycznej sprzedanej w 2013 r. do (...);

zaś na wypadek nieuwzględnienia zarzutów wskazanych w punktach II.(1)-(11) powyżej, zarzucił również naruszenie

12) art. 108 ust. 3 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (*dalej „TFUE”*) i art. 91 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. w zw. z art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.), art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz art. 56 ust. 1 pkt 1a oraz akapitem pierwszym punktu 4 decyzji Komisji Europejskiej z dnia 2 sierpnia 2016 r. w sprawie SA.37345(2015/NN) poprzez nałożenie na Spółkę kary pieniężnej z tytułu zarzuconego Spółce niezrealizowania Obowiązku OZE w oparciu o przepisy krajowe, których wprowadzenie do polskiego porządku prawnego nastąpiło z naruszeniem art. 108 ust. 3 TFUE (klauzula standstill);

a w każdym z powyższych przypadków zarzucił również naruszenie:

13) art. 105 § 1 k.p.a. w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a) p.e. poprzez brak umorzenia postępowania i nałożenie na Powoda kary pieniężnej z tytułu zarzuconego naruszenia Obowiązku OZE, pomimo braku podstaw faktycznych i prawnych do nałożenia na Powoda kary pieniężnej.

Wobec powyższego, wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniósł o

oddalenie odwołania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na odwołanie k.310-331).

W toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska, rozszerzając jedynie argumentację prawną na ich poparcie (pisma procesowe powoda z 5/02/2021 r. k. 395-432, z 30/03/2021 r. k. 533-581, z 27/04/2021 r.; pismo procesowe pozwanego z 02/03/2021 r. k. 516-527 oraz z 27/04/2021 r.).

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Prezesa URE z 16 grudnia 2005 r. znak: (...) udzielono (...) S.A. w Ł. koncesji na obrót energią elektryczną na okres od 20 grudnia 2005 r. do 20 grudnia 2025 r. (okoliczność bezsporna).

Z kolei (...) sp. z o.o. otrzymała koncesję na obrót energią elektryczną decyzją Prezesa URE z 12 grudnia 2010 roku znak: (...) na okres od 15 stycznia 2010 roku do 15 stycznia 2020 roku (okoliczność bezsporna).

Żaden z tych podmiotów nie posiadał koncesji na dystrybucję energii elektrycznej (okoliczność bezsporna).

Postanowieniem z 19 stycznia 2007 r. Sąd ogłosił upadłość (...) S.A. z siedzibą w K. z możliwością zawarcia układu. Jednocześnie wyznaczył nadzorcę sądowego, którego zgody wymagają wszystkie czynności upadłego przekraczające zwykły zarząd (pismo Nadzorcy Sądowego z 12/09/2017 r. k. 1037-1038 akt adm.).

(...) i (...) S.A. w K. (**dalej OSD**) zawarły 23 marca 2010 r. Umowę o świadczenie usług dystrybucji, na podstawie której OSD zobowiązał się do świadczenia usług dystrybucji na rzecz (...) do obiektów położonych w Ł. przyul. (...), pod warunkiem, że (...) zawrze umowy sprzedaży energii elektrycznej ze sprzedawcą, z którym OSD ma zawartą generalną umowę dystrybucji (§ 7 Umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych stanowiącej załącznik do decyzji Prezesa URE z 19 lutego 2004 roku znak (...) - k.1114v – 1119 akt adm., Załącznik nr 1D - k.1120-1124v akt adm.).

Sprzedawcą energii elektrycznej do (...), który miał zawartą z OSD Generalną Umowę Dystrybucji nr (...) był powód (Generalna Umowa Dystrybucji z 10 grudnia 2013 roku k.473-481 akt adm.). Umowa ta, podobnie jak kolejna z 16 kwietnia 2013 roku Nr (...), została zawarta w celu realizacji umów sprzedaży energii elektrycznej (Umowa Nr (...) k.492-498).

Urządzenia wytwórcze należące do powoda nie były w latach 2013-2014 przyłączone do sieci dystrybucyjnej (...), do sieci tej przyłączona była wyłącznie (...) (pismo (...) z 05/01/2017 r. k.192 akt adm.), zaś tytuł prawny do transformatorów (...) kV nr 1-5 jak również pól zasilających transformatory piecowe i stacje rozdzielczo-transformatorowe z których korzystała (...), należał w 2013 roku do powoda (pismo powoda z 1/01/2018 r. k. 630 akt adm.). Dlatego też powód przetransformowywał zakupioną przez (...) energię elektryczną o napięciu 110 kV, na energię o napięciu 6 kV potrzebną do zasilania pieców, z których korzystała (...) (pismo powoda z 14/09/2017 r. k. 218 akt adm.).

(...) przez cały 2013 rok pobierała od (...) opłatę jakościową i opłatę przejściową należną od odbiorców końcowych. W miejscach dostarczania energii elektrycznej do (...), OSD nie świadczyło usług dystrybucji energii elektrycznej innemu podmiotowi (pismo OSD z 27/03/2018 r. k. 1017 i 1017 v. akt adm.).

Powód jako sprzedawca oraz (...) jako kupujący zawarli 13 grudnia 2010 roku Umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...), która miała obowiązywać od 1 stycznia 2011 roku (k.24-32 akt adm.) (**dalej Umowa sprzedaży, Umowa (...)**). Przedmiotem Umowy była sprzedaż energii elektrycznej o napięciu 110 kV dokonywana przez powoda jako Sprzedającego na rzecz (...) jako Kupującego po cenie określonej w § 5 ust. 2 oraz świadczenie usług przez Sprzedającego na rzecz Kupującego z tytułu których przysługuje opłata prowizyjna określona w § 5 ust. 3 Umowy (na poczet realizacji obowiązku z art.9a ust. 1 i 8 p.e.). Jednocześnie Kupujący oświadczył, że zakupioną energię elektryczną będzie zużywał na potrzeby własne (§ 3 ust. 4).

Następnie 12 grudnia 2011 r. powód i (...) zawarli Umowę „zlecenia usługi przerobu” nr (...), na mocy której powód jako Zleceniodawca zlecał (...) jako Zleceniobiorcy przetworzenie energii elektrycznej oraz surowców niezbędnych do przerobienia na żelazostopy w piecach elektrycznych łukowo-oporowych znajdujących się w piecowniach I, II i IV, a Zleceniobiorca przyjmuje do przerobienia na żelazostopy wymienione w umowie powierzone surowce i materiały min. energię elektryczną na napięciu 6 kV, kwarcyty, węgiel kamienny, zrębki drewna i kamień wapienny (k.105-108 akt sąd.).

Tego samego dnia, strony zawarły jeszcze Aneks nr (...) do Umowy sprzedaży nr (...) (**dalej Aneks nr (...)**) oraz Umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...) (**dalej Umowa nr (...), Umowa powrotnego nabycia**).

Aneksem nr (...) do Umowy sprzedaży energii elektrycznej nr (...) strony zmieniły przeznaczenie kupowanej przez (...) energii elektrycznej na „cel inny niż użytek własny” (§ 3 pkt 1). Ilość pobranej energii była tak samo określana

czyli jako ilość pobrana z sieci OSD. Zrezygnowano z pobierania od (...) opłaty prowizyjnej. Jak wynika z preambuły do Aneksu jego zawarcie było spowodowane odmową świadczenia przez OSD usługi dystrybucji energii elektrycznej do (...) na podstawie Umowy Przerobu (tj. bez zawarcia przez powoda i (...) umowy sprzedaży). Warunkiem wejścia w życie Aneksu nr (...) było skuteczne zawarcie Umowy powrotnego nabycia energii elektrycznej przez powoda od (...), u podstaw którego leżał fakt należytego zabezpieczenia interesów powoda w relacjach z podmiotem będącym w upadłości z możliwością zawarcia układu jakim jest (...) (k.254-262 akt adm.).

W związku z powyższym, strony podpisały Umowę powrotnego nabycia, w której stwierdziły, że z uwagi na fakt, iż (...) jest spółką w upadłości układowej, w celu należytego zabezpieczenia interesów powoda pozostającego w relacjach z takim podmiotem, konieczne jest zawarcie niniejszej umowy. Przedmiotem Umowy (...) była sprzedaż energii elektrycznej przeznaczonej do celów innych niż użytek własny (§ 2 pkt 1) (k.265-268 akt adm.). Rzeczywista ilość energii elektrycznej, o której mowa w § 4 ust. 1 umowy była zgodna z ilością energii zakupionej przez (...) od powoda na podstawie Umowy sprzedaży nr (...), a tym samym była ustalana na podstawie danych pomiarowo-rozliczeniowych pozyskanych od OSD dla poszczególnych przyłączy (...) do sieci OSD na napięciu 110 kV (pismo powoda z 1/01/2018 r. k. 628 akt adm.).

Następnie 31 grudnia 2012 roku strony zawarły kolejną Umowę „zlecenia usługi przerobu” nr (...) (**dalej Umowa przerobu, Umowa nr (...)**), w której ustaliły, że Zleceniodawca czyli powód przekazuje Zleceniobiorcy czyli (...) do przerobu energię elektryczną o napięciu 6 kV w polach zasilających transformatory piecowe oraz stacje rozdzielczo - transformatorowe wg. Załącznika nr 1. Strony zgodnie postanowiły, że powierzenie energii elektrycznej: (i) następuje wyłącznie w celu przerobienia na żelazostopy, (ii) nie powoduje przeniesienia własności energii elektrycznej, a (...) nie nabywa jej własności oraz własność wytworzonych przy jej użyciu żelazostopów, które w całym procesie produkcji pozostają własnością powoda, (iii) przekazanie do przerobu energii elektrycznej następuje na własny użytek (...) w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne, w celu realizacji umowy przerobu, a (...) i powód nie są odbiorcami końcowymi w rozumieniu art. 3 ust. 13a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Umowa k.240-242 akt adm.).

Ilość energii „powierzonej” (...) na podstawie Umowy przerobu była ustalana w oparciu o system (...) na podstawie danych pobieranych z urządzeń pomiarowych zainstalowanych na dwóch Głównych Stacjach Zasilających – układy pomiarowo rozliczeniowe energii o napięciu 110 kV. Natomiast pomiar energii elektrycznej o napięciu 6 kV odbywał się przez układy pomiarowe energii elektrycznej za pomocą liczników (...), które rejestrowały w szczególności zużycie: jednostek piecowych, stacji 6 kV (...), (...), (...), (...) oraz transformatora potrzeb własnych (pismo powoda z 1/01/2018 r. k. 629 akt adm.).

Wyrokiem zaocznym z 29 maja 2013 roku Sąd Okręgowy w Katowicach XIV Wydział Gospodarczy w sprawie z powództwa powoda przeciwko (...) o ustalenie stosunku prawnego ustalił, że powoda jako Zleceniodawcę przez pozwaną jako Zleceniobiorcę łączy stosunek prawny, wynikający z umowy nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 r. oznaczonej jako „zlecenie usługi przerobu” oraz że §1 ust.1 tej umowy w brzmieniu „Strony zgodnie postanawiają, że powierzenie energii elektrycznej:

(i) następuje wyłącznie w celu przerobienia na żelazostopy,

(ii) nie powoduje przeniesienia własności energii elektrycznej, a Zleceniobiorca nie nabywa jej własności oraz własność wytworzonych przy jej użyciu żelazostopów, które w całym procesie produkcji pozostają własnością Zleceniodawcy,

(iii) przekazanie do przerobu energii elektrycznej następuje na własny użytek Zleceniobiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, w celu realizacji umowy przerobu, a Zleceniobiorca i Zleceniodawca nie są odbiorcami końcowymi w rozumieniu art. 3 ust. 13a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne” nie narusza dyspozycji art. 5 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. 2012 poz. 1059) w związku z art. 58 § 1 k.c. i jest ważny świetle prawa (kopia wyroku k.551 akt adm.).

Powód w związku z realizacją Umowy Przerobu wystąpił do Prezesa URE z wnioskiem z 24 stycznia 2013 r. o wydanie w trybie art. 10-10a - obowiązującej do dnia 29 kwietnia 2018 r. - ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (**dalej Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej**) pisemnej interpretacji przepisów art. 9a ust. 1 i 1a oraz art. 9a ust. 8 i 8a p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.), z których - zdaniem powoda - wynikał obowiązek świadczenia daniny publicznej. Powód przedstawił we wniosku stan faktyczny i swoje stanowisko, zgodnie z którym w odniesieniu do ilości energii elektrycznej, która została przekazana przez niego do własnego użytku (...) (w celu jej przerobu na żelazostopy), powód nie jest obciążony obowiązkiem, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.), ponieważ nie sprzedaje (...) tej energii (Wniosek k.553-559 akt adm.).

W odpowiedzi, Prezes URE, pismem z 22 lutego 2013 r. znak: (...), wskazał, iż brak jest podstaw do wydania indywidualnej interpretacji, bowiem z przepisów art. 9a ust. 1 i 1a oraz art. 9a ust. 8 i 8a p.e. nie wynika obowiązek świadczenia daniny publicznej. Jednakże, w dalszej części pisma Prezes URE stwierdził, iż przedstawiony we wniosku stan faktyczny wskazuje, iż poprzez nieprawidłowo skonstruowaną umowę sprzedaży energii elektrycznej, która wbrew przepisom ustawy nie zawiera obligatoryjnych elementów określonych w art. 5 ust. 2 pkt 1 p.e., powód kwalifikując ją jako umowę nienazwaną, do której na zasadzie art. 75 k.c. odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu, dąży w istocie nie tylko do ominięcia regulacji art. 5 ust. 1 i 2 p.e., ale także do nieuzasadnionego zwolnienia się z obowiązków określonych w art. 9a ust. 1 i 8 p.e. (Pismo Prezesa k.561-564 akt adm.).

W związku z powyższym, powód pismem z 28 lutego 2013 r. wystąpił z ponownym wnioskiem o wydanie indywidualnej interpretacji, w którym podtrzymał swoje stanowisko wyrażone we wniosku z 24 stycznia 2013 roku (pismo powoda k.566-567 akt adm.).

W odpowiedzi na powyższe Prezes URE, pismem z 25 marca 2013 r. znak: (...), podtrzymał dotychczasowe stanowisko (pismo k.571 akt adm.).

Powód w 2013 roku prowadził działalność gospodarczą w zakresie obrotu energią elektryczną i dokonywał sprzedaży energii elektrycznej na rzecz odbiorców końcowych innych niż (...) w ilości (...) MWh ((...) MWh na rzecz (...) sp. z o.o. oraz (...) MWh na rzecz odbiorców końcowych na terenie zakładu (...)) (okoliczność niesporna).

W związku z powyższym, powód przedstawił Prezesowi URE do umorzenia świadectwa pochodzenia energii elektrycznej w ilości odpowiadającej (...) MWh, nie uiszczył na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (**dalej NFOŚiGW**) opłaty zastępczej (okoliczność niesporna).

Pismem z 31 marca 2014 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zwrócił się do powoda z prośbą o udzielenie informacji dotyczących dokonanej w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. sprzedaży energii elektrycznej (pismo wraz z załącznikami k. 1-6 akt adm.)

W odpowiedzi z 18 kwietnia 2014 roku powód przekazał dane dotyczące dokonanej w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. sprzedaży energii elektrycznej (k. 7-10 akt adm.,) oraz informacje dotyczące obrotu energią elektryczną w 2013 roku przez (...) (k.11-14 akt adm.).

Pismem z 12 grudnia 2014 roku Prezes URE wezwał powoda do przedstawienia dodatkowych informacji (k.16-18 akt adm.).

W odpowiedzi, pismem z 27 grudnia 2016 r. powód potwierdził, iż w 2013 roku zakupił od (...) (...) MWh energii elektrycznej, z czego (...) MWh przeznaczył na użytek własny a (...) MWh przekazał (...) do tzw. „przerobu”, (...) MWh energii elektrycznej sprzedał odbiorcom końcowym, poza ilością przekazaną do „przerobu” sprzedał (...) nie na użytek własny - (...) MWh energii elektrycznej (pismo k.19-21 akt adm.).

W celu ustalenia wolumenu energii elektrycznej pobranej z sieci przez Spółkę i (...) w 2013 roku, Prezes URE pismem z 12 grudnia 2016 r. zwrócił się do (...) S.A. o przekazanie informacji dotyczących świadczonych przez ten podmiot

usług dystrybucji energii elektrycznej na rzecz (...) i powoda wraz z danymi o ilości energii elektrycznej pobranej i wprowadzonej do sieci dystrybucyjnej przez (...) i powoda w latach 2013 i 2014 (pismo k. 190 akt adm.).

W odpowiedzi (...) S.A. pismem z 5 stycznia 2017 r. wyjaśnił, że w latach 2013-2014 do sieci dystrybucyjnej (...) S.A. przyłączona była wyłącznie (...) i na rzecz wyłącznie tego przedsiębiorstwa były świadczone usługi dystrybucji. (...) S.A. przedstawił zestawienie ilości energii elektrycznej pobranej z sieci przez (...) w latach 2013-2014, z którego wynikało, że (...) w 2013 roku pobrała z sieci łącznie (...) MWh energii elektrycznej (k.192 akt adm.).

W związku z ujawnieniem możliwości nieprzestrzegania w roku 2013 określonego w art. 9a ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 r.), wydanego dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiszczenia opłaty zastępczej w terminie określonym w art. 9a ust. 5 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.), obliczonej w sposób określony w art. 9a ust. 2 p. e. (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.), pismem z 28 sierpnia 2017 r. Prezes URE poinformował powoda o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej (k. 193-195 akt adm.).

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z 14 września 2017 r. powód przedstawił opis procesu „przerobu” przez (...) surowców, materiałów i energii elektrycznej (tzw. „wsadu”) na żelazostopy, w tym wyjaśnił, iż z uwagi na zakres działalności prowadzonej (jedyny podmiot zlecający (...) czynność „przerobu”, jak również jedyny podmiot odpowiedzialny za sprzedaż gotowych żelazostopów) oraz status (...) (spółka w upadłości z możliwością zawarcia układu) „wsad” do procesu produkcji żelazostopów jest pozyskiwany i „powierzany” (...) przez Spółkę, przy czym Spółka zachowuje własność całości „wsadu” (w tym energii elektrycznej) jak również pozostaje właścicielem produktu finalnego (żelazostopów). W zakresie roku 2013 „powierzenie” (...) energii elektrycznej odbywało się na podstawie zawartej z (...) dnia 31 grudnia 2012 r. umowy zlecenia usługi przerobu nr (...).

Powód potwierdził informacje uzyskane z (...) S.A., iż (...) przyłączona jest do sieci tego operatora, ponadto wskazał, iż energia elektryczna „powierzana” (...) na podstawie Umowy Przerobu jest pozyskiwana przez powoda na konkurencyjnym hurtowym rynku energii, dostarczana sieciami OSD do punktów poboru energii (...) na podstawie zawartej pomiędzy powodem a (...), dnia 13 grudnia 2010 r., umowy sprzedaży energii elektrycznej nr (...), następnie energia nabyta przez (...) jest powrotnie odsprzedawana powodowi na napięciu 110 kV, na mocy umowy sprzedaży energii elektrycznej nr (...) i następnie po jej przetransformowaniu przez powoda z napięcia 110 kV na napięcie 6 kV energia elektryczna „powierzana” jest (...).

Powód wyjaśnił, iż sposób zużycia energii elektrycznej kupowanej od niego przez (...) po wejściu w życie aneksu nr (...) do Umowy Sprzedaży spowodowany był wprowadzeniem zmiany biznesowej i technicznej we wzajemnych relacjach Spółki i (...).

Dodał również, iż zawarcie z (...) Aneksu nr (...) oraz Umowy Powrotnego Nabycia było spowodowane odmową przez OSD świadczenia usługi dystrybucji energii elektrycznej do (...) na podstawie Umowy Przerobu tj. bez zawarcia przez Spółkę i (...) umowy sprzedaży, a trwałe przenoszenie własności energii elektrycznej na (...) nie leżało w interesie powoda z uwagi na prowadzone wobec (...) postępowanie upadłościowe.

Powód wyjaśnił, że ilość energii elektrycznej pobranej przez (...) z sieci OSD określana jest na podstawie danych pomiarowo – rozliczeniowych pozyskanych od OSD dla poszczególnych przyłączy (...) do sieci. W kwestii uiszczenia podatku akcyzowego podał, iż jego płatnikiem od energii elektrycznej „powierzonej” (...) w 2013 r., w ramach Umowy Przerobu była (...).

Na potwierdzenie prawidłowości działania przesłał otrzymaną indywidualną interpretację podatkową Ministra Finansów z 4 kwietnia 2012 r., nr (...), zgodnie z którą (...) jako podmiot posiadający koncesję na obrót

energiją elektryczną i zużywający energię elektryczną podczas świadczenia umowy przetworzenia, jest podmiotem zobowiązanym do zapłaty podatku akcyzowego.

Dalej podkreślił, iż energia elektryczna „powierzona” (...) na mocy Umowy Przerobu nie może być kwalifikowana jako energia sprzedana temu podmiotowi i w konsekwencji nie może być podstawą do obliczenia obowiązku w zakresie umorzenia świadectwa pochodzenia względnie uiszczenia opłaty zastępczej, gdyż czynności związane z „powierzaniem” (...) „wsadu”, nie prowadzą do przeniesienia własności, a (...) nie jest zobowiązana do zapłaty ceny za energię elektryczną. Powód wskazał przy tym na wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 maja 2013 r. (sygn. akt XIV GC 64/13/SŁ) o ustalenie stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 r. (tj. Umowy Przerobu), w którym Sąd stwierdził, iż „§ 1 ust. 1 tej umowy (...) nie narusza dyspozycji art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (...) w związku z art. 58 § 2 k.c i jest ważny w świetle prawa”, co zdaniem powoda potwierdza, że przekazanie energii elektrycznej na podstawie Umowy Przerobu jest dopuszczalną przez prawo podstawą przekazania/„powierzenia” energii w celu jej zużycia przez podmiot, który nie jest jej właścicielem. W tym miejscu powód podkreślił, że wyrok ten jest wiążący nie tylko dla stron umowy i wydającego go sądu, ale także wiąże inne sądy oraz organy państwowe i organy administracji publicznej.

Powód zarzucił Prezesowi URE niedopełnienie obowiązku prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej, ponieważ po 4 latach od złożenia Prezesowi URE wniosków o wydanie pisemnej interpretacji (wraz z informacją o zawarciu przez Spółkę i (...) Umowy Przerobu), zostało wszczęte postępowanie w przedmiocie wymierzania kary z uwagi na naruszenie przepisów, których wnioski dotyczyły.

Wskazał również, że otrzymał dwie indywidualne interpretacje podatkowe wydane przez Ministra Finansów, w których zdaniem powoda potwierdzono, że cena zakupu energii elektrycznej „powierzonej” następnie (...) do „przerobu” stanowi bezpośredni koszt związany z przychodami powoda ze sprzedaży żelazostopów a brak nałożenia obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.) w odniesieniu do energii „powierzonej” do przerobu zwiększa podstawę opodatkowania powoda podatkiem dochodowym od osób prawnych.

Podniósł ponadto, iż w jego ocenie brak jest podstaw do nałożenia na niego ewentualnych kar z tytułu braku realizacji obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. przed sierpniem 2016 roku. Obowiązki, o których mowa w art. 9a ust. 1 i 8 p.e. zostały bowiem przez Polskę wprowadzone bez zgody Komisji Europejskiej i utrzymane z naruszeniem art. 108 ust. 3 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 26 października 2012 r. (Dz. Urz. UE. C Nr 326, str. 47). Wyjaśnił, iż Komisja Europejska w wydanych 2 sierpnia 2016 r. i 30 września 2016 r. decyzjach (w sprawie SA.37345(2015/NN) oraz SA.36518(2016/NN)) zakwalifikowała ww. obowiązki jako instrumenty pomocy państwa w rozumieniu art. 107 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej a ww. decyzje Komisji Europejskiej nie zostały zakwestionowane przez państwo polskie. Wskazując na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości podkreślił, iż organy krajowe i sądy mają obowiązek usuwania skutków udzielenia bezprawnej pomocy państwa (w tym pomocy udzielonej z naruszeniem art. 108 ust. 3 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w okresie przed wydaniem decyzji Komisji Europejskiej zatwierdzającej pomoc państwa), co skutkuje nakazem zwrotu środków przekazanych w ramach bezprawnej pomocy państwa i brakiem możliwości nałożenia kary za niezrealizowanie obowiązku (pismo powoda z 14/09/2017 r. k.216-228 akt adm.).

W piśmie z 13 października 2017 r. powód zawarł dodatkowe wyjaśnienia, w których podkreślił, że obowiązek, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. został nałożony na przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem lub obrotem energią elektryczną i sprzedające energię elektryczną odbiorcom końcowym a jego rozmiar oblicza się w oparciu o wykonaną przez przedsiębiorstwo energetyczne całkowitą roczną sprzedaż energii elektrycznej odbiorcom końcowym. Ponadto Spółka wskazała, iż „odbiorcą końcowym” jest jedynie odbiorca dokonujący zakupu paliw lub energii na własny użytek (art. 3 pkt 13a ustawy – Prawo energetyczne oraz art. 2 pkt 9 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/72/WE dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylająca dyrektywę 2003/54/WE). A zatem przedmiotowy obowiązek może być nałożony na Spółkę i rozliczany wyłącznie w odniesieniu do ilości energii elektrycznej, która została sprzedana przez Spółkę do podmiotu, który posiada status „odbiorcy

końcowego” w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo energetyczne, tj. dokonuje zakupu energii elektrycznej na własny użytek. Rozmiar obowiązku zdaniem powoda nie może być ustalany w oparciu o wolumen energii elektrycznej „powierzony” do (...) na podstawie Umowy Przerobu z uwagi na fakt, że „powierzenie” nie nastąpiło w wykonaniu umowy sprzedaży a (...) nie dokonała zakupu tej energii i nie nabyła jej własności, „powierzona” energia elektryczna nie była przeznaczona do „własnego użytku” (...) lecz wyłącznie do zużycia przez (...) w wykonaniu Umowy Przerobu, na produkcję żelazostopów będących własnością Spółki.

Ponadto powód przedstawił ponownie wyjaśnienia m.in. w zakresie:

- przysługującej jemu i (...) swobody zawierania umów, w tym swobody zawarcia Umowy Przerobu. Spółka, powołując się na przepis art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny oraz art. 31 ust. 1 i 2 oraz art. 20 i 22 Konstytucji RP a także przytaczając stanowiska przedstawicieli doktryny oraz Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazała, iż „swoboda kontraktowania ulega ograniczeniom wynikającym z ustawy wyłącznie w przypadku jej konfliktu z przepisami rangi ustawowej, które muszą mieć charakter przepisów imperatywnych i semiimperatywnych, przy czym treść tych przepisów musi przewidywać wyraźne ograniczenia odnoszące się do możliwości zawierania określonych umów”;
- braku zakazu zawierania umów przerobu. Zdaniem Spółki treść przepisu art. 5 ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne odnoszącego się do umów o dostarczenie energii elektrycznej „określa jedynie podstawowe rodzaje umów, których przedmiotem jest energia elektryczna (...) nie wyklucza możliwości zawierania przez podmioty działające na tym rynku innego rodzaju umów (...) w szczególności gdy jest to uzasadnione specjalnymi uwarunkowaniami dotyczącymi relacji gospodarczych łączących strony danej umowy”. Przedsiębiorca jako przykład podaje dostarczanie energii elektrycznej do obiektów będących przedmiotem najmu z jednoczesnym dokonywaniem rozliczeń za dostarczoną energię w oparciu o postanowienia tejże umowy, bez zawierania odrębnych umów sprzedaży, umów świadczenia dystrybucji czy też umów kompleksowych;
- charakteru Umowy Przerobu i jej odmienności od umowy sprzedaży;
- gospodarczego uzasadnienia zawarcia Umowy Przerobu, wskazując, iż zdaniem Spółki Umowa Przerobu w sposób właściwy odzwierciedla sens ekonomicznych stosunków łączących Spółkę oraz (...). Przedsiębiorca wyjaśnił przy tym, iż taki model relacji określany mianem „tolling” funkcjonuje na europejskim rynku energetycznym a możliwość jego stosowania potwierdzić można w orzecznictwie Komisji Europejskiej w odniesieniu do przerobu gazu w celu wytworzenia energii elektrycznej;
- zgodności Umowy Przerobu z prawem potwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 maja 2013 r., który to wyrok jest wiążący nie tylko dla stron i sądu, który go wydał ale także dla innych sądów oraz organów państwowych i administracji publicznej. Związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania treści rozstrzygnięcia, jak również ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę tego rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej;
- literalnego brzmienia przepisów ustawy – Prawo energetyczne, z których wynika, iż dokonując „powierzenia” energii elektrycznej na podstawie Umowy Przerobu Przedsiębiorca nie może zostać zakwalifikowany do jakiegokolwiek kategorii podmiotów zobowiązanych do realizacji przedmiotowego obowiązku. Obowiązek ten bowiem obejmuje przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się obrotem energią elektryczną i sprzedające energię elektryczną odbiorcom końcowym.

Powód dodał również, że zastosowanie wskazanych przez niego w stanowisku reguł wykładni (prymat wykładni językowej, pomocnicza rola wykładni systemowej i celowościowej), z uwzględnieniem korelacji obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. z treścią art. 5 ust. 1 i 3 p.e., zgodnie z którym dostarczenie energii elektrycznej odbywa się na podstawie umowy sprzedaży energii elektrycznej i umowy o świadczenie usług przesyłania lub jej dystrybucji albo umowy kompleksowej, prowadzi do wniosku, że przedmiotowym obowiązkiem objęto tylko i wyłącznie te czynności prawne, których przedmiotem jest energia elektryczna, będące jednocześnie umowami sprzedaży

energii elektrycznej lub umowami kompleksowymi. A zatem ustawodawca objął przedmiotowym obowiązkiem przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się obrotem energią elektryczną wyłącznie w zakresie w jakim sprzedają one energię elektryczną odbiorcom końcowym (z odpłatnym przeniesieniem jej własności), co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż w zakresie w jakim „powierzył” on (...) nieodpłatnie energię elektryczną w celu jej zużycia do produkcji żelazostopów, nie podlega pod obowiązek, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. bowiem czynność „powierzenia” nie stanowi sprzedaży w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo energetyczne (k. 578-601 akt adm.).

Przedsiębiorca przy piśmie z 11 stycznia 2018 r. wyjaśnił, iż płatnikiem podatku akcyzowego od energii zużytej w procesie „przerobu” jest (...), a zatem nie posiada on deklaracji podatkowych ani dokumentów księgowych potwierdzających poniesiony koszt akcyzy. Przedsiębiorca wyjaśnił, iż celem zawarcia Umowy Sprzedaży oraz Umowy Powrotnego Nabycia (poprzedzających Umowę Przerobu) było przeniesienie na (...), a następnie na Spółkę własności energii elektrycznej (uprzednio zakupionej przez Przedsiębiorcę na konkurencyjnym rynku energii). Odbywało się to w celu dostarczenia Spółce energii elektrycznej na napięciu 110 kV, która następnie była transformowana (przy użyciu transformatorów należących Spółki) na napięcie 6 kV. Po przetransformowaniu energia elektryczna „powierzana” była (...) na mocy zawartej Umowy Przerobu.

Przedsiębiorca poinformował, iż użyte w § 1 ust. 1 pkt iii Umowy Przerobu sformułowanie: „przekazanie do przerobu energii elektrycznej następuje na użytek własny Zleceniobiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne” oznacza, że energia elektryczna jak i pozostałe elementy wsadu powierzanego (...) są faktycznie zużywane przez (...) w procesie technologicznym usługowej produkcji żelazostopów i tym samym faktyczne zużycie tej energii pozostaje po stronie (...).

Podkreślił, iż w jego ocenie brak jest odbiorcy końcowego w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo energetyczne w odniesieniu do energii elektrycznej „powierzonej” (...) na podstawie Umowy Przerobu. Ponownie wskazał na definicję odbiorcy końcowego zawartą w art. 3 pkt 13a p.e. oraz art. 2 pkt 9 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/72/WE, w świetle których dany podmiot może być uznany za odbiorcę końcowego jedynie pod warunkiem dostarczenia energii elektrycznej na podstawie umowy sprzedaży (odbiorca końcowy nabywa własność energii elektrycznej) i zużycia przez niego tej energii (z wyłączeniem energii elektrycznej zużywanej przez tego odbiorcę na potrzeby wytwarzania, przesyłania lub jej dystrybucji). W niniejszym przypadku podmiot faktycznie zużywający energię (tj. (...)) nie jest jej właścicielem a powód będąc jej właścicielem sam jej nie zużywa.

Na marginesie Przedsiębiorca wskazał, iż energia elektryczna powierzana (...) w ramach wsadu nie posiada również „nabywcy finalnego” w rozumieniu ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1114, ze zm.) i jest opodatkowana na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, a więc (...) jest podatnikiem z tytułu zużycia energii elektrycznej jako podmiot posiadający koncesję na obrót energią elektryczną (k.620-634 akt adm.).

Następnie Prezes URE celem ustalenia odbiorcy końcowego energii elektrycznej pobranej z sieci operatora systemu dystrybucyjnego w miejscu przyłączenia (...) do tej sieci, w latach 2013-2017, pismem z 7 marca 2018 r. zwrócił się do (...) S.A. z prośbą o przekazanie informacji dotyczących świadczonych przez niego w ww. okresie usług dystrybucji, w tym wskazania jakim podmiotom w ww. lokalizacji świadczył te usługi, podania ilości pobranej z sieci energii elektrycznej przez te podmioty a także przekazania informacji o pobranej opłacie OZE, opłacie przejściowej i jakościowej. Należy bowiem zauważyć iż powyższe opłaty pobierane są bezpośrednio przez operatora systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego m.in. od odbiorców końcowych przyłączonych do sieci dystrybucyjnej (pismo Prezesa k.1011-1014 akt adm.).

W odpowiedzi na powyższe (...) S.A. pismem z 27 marca 2018 r. przekazał wymagane informacje i wyjaśnienia, z których wynikało, iż w roku 2013 OSD świadczył usługi dystrybucji energii elektrycznej wyłącznie (...) i pobierał od (...) opłatę jakościową oraz przejściową, klasyfikując (...) jako odbiorcę spełniającego wymagania określone w § 25 ust. 2 pkt 1 - obowiązującego do dnia 29 grudnia 2017 r. - Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną - Dz. U. z 2011 r. Nr 189, poz. 1126, ze zm. (**dalej Rozporządzenie MG**), tj. odbiorcę końcowego, który w roku

kalendaryzowym (n-2), poprzedzającym o rok dany rok kalendarzowy (n), w którym jest stosowana stawka jakościowa, zużył na własne potrzeby nie mniej niż 400 GWh energii elektrycznej (...)) oraz dla miejsca dostarczenia energii elektrycznej z sieci dystrybucyjnej WN jako odbiorcę wskazanego w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej - Dz.U. z 2017 r. poz. 569, ze zm., **(dalej Ustawa KDT)** - tj. odbiorcę końcowego, którego instalacje są przyłączone do sieci elektroenergetycznej wysokich i najwyższych napięć i który w roku kalendarzowym poprzedzającym o rok dany rok kalendarzowy, w którym są stosowane stawki opłaty przejściowej, zużył nie mniej niż 400 GWh energii elektrycznej (...)) a dla miejsca dostarczenia energii elektrycznej z sieci dystrybucyjnej nN jako odbiorcę wskazanego w art. 10 ust. 1 pkt 2 ppkt a Ustawy KDT tj. odbiorcę końcowego, którego instalacje są przyłączone do sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia. OSD wyjaśnił przy tym, iż (...) nigdy nie kwestionowała zasadności płacenia ww. opłat (pismo OSD k. 1016-1018 akt adm.).

Kopię pisma OSD otrzymał również powód, który w odpowiedzi pismem z 2 maja 2018 r. wskazał, że w jego ocenie przekazane przez OSD informacje i wyjaśnienia nie mają znaczenia dla niniejszego postępowania z uwagi na fakt, że:

- a) dotyczą różnorodnych opłat pobieranych przez OSD od odbiorców w ramach wynagrodzenia za świadczenie usług dystrybucji,
- b) wykraczają poza zakres czasowy objęty niniejszym postępowaniem,
- c) opłata OZE, opłata jakościowa i opłata przejściowa pobierane są przez operatorów systemów dystrybucyjnych w ramach wynagrodzenia za świadczenie usług dystrybucji i nie dotyczą one przedmiotu niniejszego postępowania jak również nie wpływają na okoliczność, że umowy zawarte pomiędzy Spółką a (...) nie stanowią podstawy do objęcia Spółki obowiązkiem, o którym mowa w art. 9a ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2015 r.),
- d) pobierane opłaty od usług dystrybucji wynikają ze stosunku zachodzącego pomiędzy osobami trzecimi wobec Spółki, na które Spółka nie ma wpływu i tym samym nie mogą one w żaden sposób wpływać na rozmiar obowiązków spoczywających na Spółce,
- e) wskazane opłaty dystrybucyjne są pobierane przez OSD od odbiorców przyłączonych do sieci, zdefiniowanych w sposób określony w art. 3 pkt 13 p.e., bez względu na to czy dany odbiorca jest jednocześnie odbiorcą końcowym,
- f) OSD nalicza opłaty od całości energii elektrycznej pobieranej przez (...) w punktach poboru bez względu na to, czy ta energia podlega dalszemu obrotowi za punktem poboru.

Prezes URE pismem z 14 sierpnia 2018 r. poinformował powoda o zakończeniu postępowania i o przysługującym mu prawie do zapoznania się z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz złożenia dodatkowych wyjaśnień i uwag (k. 1130- akt adm.).

Powód zapoznał się z materiałem dowodowym (oświadczenie k.1378 akt adm.). A następnie w piśmie z 20 września 2018 r. zawarł podsumowanie swojego stanowiska w sprawie (k. 1381-1442 akt adm.).

W 2017 r. Spółka osiągnęła przychód w wysokości (...) zł (k. 1332v akt adm.).

Prezes URE 20 grudnia 2018 roku wydał zaskarżoną Decyzję (k.1443-1458 akt adm.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych w trakcie postępowania administracyjnego i sądowego, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Pozostałe dowodowy nie wymienione powyżej, Sąd pominął, albowiem nie zawierały treści istotnych dla ustalenia stanu faktycznego niezbędnego do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Odwołanie powoda podlegało uwzględnieniu, jednakże jedynie w zakresie punktu drugiego Decyzji dotyczącego nałożenia na powoda kary pieniężnej za niewykonanie Obowiązku OZE.

Stosownie do przepisu art. 9a ust. 1 p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 3 kwietnia 2015 r.) odbiorca przemysłowy, przedsiębiorstwo energetyczne, odbiorca końcowy oraz towarowy dom maklerski lub dom maklerski, o których mowa w ust. 1a, w zakresie określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 9 są obowiązani uzyskać i przedstawić do umorzenia Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki świadectwo pochodzenia, o którym w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ust. 1 p.e. wydane dla energii elektrycznej wytworzonej w źródłach znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zlokalizowanych w wyłącznej strefie ekonomicznej lub uiszczenia opłaty zastępczej w terminie określonym w ust. 5 tej ustawy i obliczonej w sposób określony w ust. 2.

Zgodnie z treścią § 3 Rozporządzenia OZE, obowiązek uzyskania i przedstawienia Prezesowi URE do umorzenia świadectw pochodzenia albo uiszczenia opłaty zastępczej za 2013 r. uznaje się za spełniony, jeżeli udział ilościowy sumy energii elektrycznej wynikającej ze świadectw pochodzenia, które przedsiębiorstwo energetyczne przedstawiło do umorzenia lub uiszczonej opłaty zastępczej, w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym wyniósł nie mniej, niż 12 %.

Powyższe przepisy nie budziły wątpliwości interpretacyjnych, jednakże stanowiska stron różniły się przede wszystkim w kwestii, czy powód był zobowiązany do zrealizowania Obowiązku OZE od całej energii elektrycznej sprzedanej (...), czy też nie? Udzielenie odpowiedzi na to pytanie, wymagało ustalenia, czy (...) była odbiorcą końcowym w rozumieniu art. 3 pkt 13 a) prawa energetycznego w zakresie energii elektrycznej zakupionej od powoda na podstawie Umowy sprzedaży (...) zmienionej Anekssem nr (...).

1. Ocena zgodności z prawem Aneksu nr (...), Umowy przerobu nr (...) i Umowy powrotnego nabycia (...).

Zdaniem powoda przeciwko konkluzji Prezesa URE zawartej w uzasadnieniu zaskarżonej Decyzji, iż jest zobowiązany do zrealizowania Obowiązku OZE w odniesieniu do wolumenu energii elektrycznej sprzedanej na rzecz spółki (...) S.A. w upadłości układowej w 2013 r., świadczą poniższe okoliczności:

- a) zawarcie Aneksu nr (...) do umowy sprzedaży (...), w której strony zgodnie postanowiły, że (...) kupuje energię elektryczną nie na użytek własny, a zatem nie jest odbiorcą końcowym w rozumieniu art. 3 pkt 13 a p.e.;
- b) zawarcie Umowy sprzedaży powrotnej (...) na podstawie której (...) sprzedawała energię elektryczną powodowi, a ten kupował ją nie na użytek własny, a zatem również nie mógł być uznany za odbiorcę końcowego w rozumieniu art. 3 pkt 13a p.e.;
- c) zawarcie Umowy zlecenia usługi przerobu, na podstawie której powód powierzał (...) wsad, w tym energię elektryczną w celu wyprodukowania żelazostopów. W oparciu o postanowienia umowy nie dochodziło do przeniesienia na (...) prawa własności wsadu, w tym energii elektrycznej, jak również (...) nie stawała się właścicielem wyprodukowanych na zlecenie powoda żelazostopów.

Zdaniem powoda w stanie faktycznym sprawy brak jest podstaw do twierdzenia, że Obowiązkiem OZE była objęta:

- a) sprzedaż energii elektrycznej do (...) na podstawie Umowy (...) w ilości (...) MWh, która to energia była przeznaczona i faktycznie wykorzystana przez (...) w celu dalszej odsprzedaży (na podstawie Umowy (...)),
- b) bądź też transakcja powierzenia (...) przez Spółkę (...) MWh energii elektrycznej w wykonaniu Umowy Przerobu z 2012 r.

Nie ulega bowiem wątpliwości, w ocenie powoda, iż przepisy p.e. nie nakładały na niego Obowiązku OZE w odniesieniu do energii, która została w 2013 r. sprzedana (...) w celu dalszej odsprzedaży ((...) MWh), czy też powierzona w wykonaniu Umowy Przerobu z 2012 r. ((...) MWh).

W odwołaniu, jak i kolejnych pismach procesowych, podobnie jak w toku całego postępowania administracyjnego powód podkreślał, że opisany sposób kooperacji pomiędzy nim i (...) w zakresie produkcji żelazostopów wynikał przede wszystkim z faktu, że (...) od 2007 roku pozostaje w stanie upadłości układowej. W przyjętym przez strony modelu współpracy (...) posiadała wszelkie pozwolenia i uprawnienia (w tym tytuły prawne) niezbędne do eksploatacji pieców hutniczych łukowo-oporowych w Ł. i była wyłącznym operatorem instalacji, w których są wytwarzane żelazostopy na zlecenie powoda. Z kolei powód jako podmiot prowadzący działalność w zakresie produkcji i sprzedaży żelazostopów, ponosił ryzyko związane z pozyskaniem i zapewnieniem Wsadu i sprzedaży żelazostopów. W tym stanie rzeczy powód nie musiał sprzedawać energii elektrycznej podmiotowi będącemu w upadłości, a (...) nie musiała się martwić o pozyskanie środków finansowych na zakup wsadu do produkcji i zbycie wyprodukowanych towarów.

Z kolei Prezes URE stał na stanowisku, że zgodnie z art. 5 ust. 1 p.e. dostarczanie paliw gazowych lub energii odbywa się, po uprzednim przyłączeniu do sieci, o którym mowa w art. 7, na podstawie umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo umowy sprzedaży, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji i umowy o świadczenie usług magazynowania paliw gazowych lub umowy o świadczenie usług skraplania gazu. Z kolei w myśl art. 5 ust. 3 p.e. dostarczanie paliw gazowych lub energii może odbywać się na podstawie umowy zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii, zwanej dalej „umową kompleksową”. Zatem, zdaniem Prezesa URE, ustawodawca wskazał wprost, że aby energia elektryczna mogła być dostarczona do odbiorcy wymagane jest przyłączenie tego odbiorcy do sieci przesyłowej lub dystrybucyjnej a następnie zawarcie przez tego odbiorcę umowy sprzedaży, na podstawie której odbiorca będzie dokonywał zakupu energii oraz zawarcie przez tego odbiorcę umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej do punktu odbioru albo też zawarcie umowy kompleksowej.

Mając na uwadze powyższe, w uzasadnieniu Decyzji Prezes URE stwierdził, że opisane przesłanki z art. 5 p.e. zostały spełnione wyłącznie w przypadku (...), ponieważ to (...) w 2013 roku była przyłączona do sieci OSD, miała zawartą Umowę Sprzedaży z powodem oraz umowę o świadczenie usług dystrybucji z OSD. Z kolei Spółka w ramach generalnej umowy dystrybucji, zgłosiła (...) jako uczestnika rynku detalicznego przyłączonego do sieci OSD, w celu realizacji Umowy Sprzedaży.

Zaś w przypadku powoda miał on w 2013 roku zawartą wyłącznie Umowę powrotnego nabycia, nie miał zawartej umowy o świadczenie usług dystrybucji ani też umowy kompleksowej. W odniesieniu do energii „sprzedanej” powodowi na podstawie Umowy powrotnego nabycia żaden podmiot nie świadczył więc usług dystrybucji ani przesyłu (tj. żadne przedsiębiorstwo „sieciowe” nie przesyłało i nie rozliczało energii elektrycznej będącej już w dyspozycji (...)). Ponadto w 2013 roku (...) nie posiadała podpisanej generalnej umowy dystrybucji umożliwiającej realizację Umowy powrotnego nabycia w kontekście art. 5 ust. 1 p.e. Zdaniem Prezesa URE, powyższe wynika również z przesłanego przez powoda, przy piśmie z 11 stycznia 2018 r., schematu wewnętrznej sieci elektroenergetycznej (...), z którego wynika, że jedynym podmiotem bezpośrednio przyłączonym do sieci OSD (w miejscu zasilania (...)) była (...). Miejsce bezpośredniego przyłączenia do sieci OSD na napięciu 110 kV zostało wydzierżawione (...) przez powoda. Również z informacji uzyskanych od OSD, z których wynika, że w roku 2013 dostarczył on do (...) łącznie (...) MWh energii elektrycznej, od której pobrał opłatę jakościową i przejściową jako odbiorcy końcowego. To oznacza, w ocenie Prezesa URE, że energia elektryczna pozostawała w dyspozycji (...) na skutek realizacji Umowy Sprzedaży i była przez nią wykorzystywana w 2013 roku do produkcji żelazostopów, a więc na użytek własny (...) - jako odbiorca końcowy.

W podsumowaniu Prezes URE uznał, iż w 2013 r. (...) była odbiorcą końcowym (...) MWh energii elektrycznej w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo energetyczne tj. art. 3 pkt 13 i 13a oraz art. 2 pkt 9 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2009/72/WE z dnia 13 lipca 2009 r., w myśl których: „odbiorca końcowy” to odbiorca dokonujący zakupu energii elektrycznej na własne potrzeby. (...) bowiem otrzymywała energię na podstawie umowy z

przedsiębiorstwem energetycznym (tj. na podstawie Umowy Sprzedaży) i dokonywała tego zakupu na użytek własny – do produkcji żelazostopów.

Natomiast działania Spółki polegające na zmianie brzmienia Umowy Sprzedaży (Aneks nr (...)), zawarciu Umowy powrotnego nabycia oraz umów przerobu miały na celu uniknięcie realizacji Obowiązku OZE, a więc stanowiły próbę obejścia prawa.

Odnosząc się natomiast do stanowiska powoda, iż sposób uregulowania przez Spółkę wzajemnych stosunków kontraktowych, których przedmiotem jest powierzenie energii elektrycznej będącej własnością Spółki, pozostaje w zakresie przysługującej mu swobody kontraktowania, Prezes URE wyjaśnił, iż nigdy nie kwestionował możliwości zawarcia przez powoda umowy tollingowej. Niemniej zawsze podkreślał, iż treść lub cel tej umowy nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Sąd w pełni zgadza się ze stanowiskiem pozwanego w tym zakresie, ponieważ zawarcie „umowy zlecenia przerobu” czy umowy tollingowej w świetle zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. jest możliwe, bowiem strony mogą ukształtować stosunek prawny według własnej woli, jednakże musi to być zgodne z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku i zasadami współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika również zakaz zawierania umów, których celem jest obejście prawa.

W rozpoznawanej sprawie, Sąd był zobowiązany zatem do ustalenia, czy umowy zawarte pomiędzy powodem a (...) były zgodne z prawem, czy też ich celem było uniknięcie przez powoda konieczności realizacji Obowiązku OZE, a tym samym zmierzały do obejścia prawa.

Przepis art. 58 § 1 k.c. na równi z czynnościami prawnymi sprzecznymi z ustawą traktuje czynności prawne mające na celu obejście ustawy (dokonane in fraudem legis). Przez czynność dokonaną in fraudem legis rozumie się taką czynność, która wprawdzie nie jest objęta zakazem prawnym, ale zostaje przedsięwzięta dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Z punktu widzenia formalnego umowa taka ma cechy niesprzeciwiające się ustawie, gdyż jej treść nie zawiera elementów wprost zabronionych przez prawo. Natomiast faktycznie (w znaczeniu materialnym) czynność taka służy realizacji celu zabronionego przez ustawę (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Legalis, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 7 października 2020 r., sygn. akt V ACa 380/20, LEX nr 3101794). O zawarciu umowy mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana (tak też Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa 51/19, Legalis).

Odnosząc się do stanowiska powoda zawartego w pismach procesowych należy stwierdzić, że stanowisko dostrzegające w czynności in fraudem legis jedynie czynności o treści sprzecznej z ogólnie rozumianymi zakazami wyrażonymi przez normy o charakterze bezwzględny prowadzi do całkowitego zatarcia różnicy pomiędzy czynnościami sprzecznymi z ustawą a czynnościami mającymi na celu obejście ustawy, co byłoby wnioskiem nieuprawnionym zakładającym właśnie skrajną nieracjonalność samego ustawodawcy. Uległby w ten sposób także zatarciu sens innego kryterium delimitującego autonomię stron, jakim jest natura (właściwość) stosunku prawnego, poprzez utożsamienie "natury" zobowiązania i przesłanek oceny czynności in fraudem legis (w obu przypadkach chodziłoby przecież o rekonstrukcję ogólnych podstawowych zasad i wartości tworzących istotę stosunków prawnych, która nie może być naruszona) (tak Marek Safjan, Komentarz do kodeksu cywilnego, pod red. K. Pietrzykowskiego, wyd. 10 Legalis 2020).

W dalszej kolejności należy podkreślić, że w przypadku czynności, której celem jest obejście przepisów ustawy, zazwyczaj składa się ona z kilku czynności prawnych, które razem mają zmierzać do osiągnięcia celu niezgodnego z prawem, tak jak było to w tej sprawie.

Zatem, uznanie czynności prawnej za nieważną, jako mającą na celu obejście przepisów ustawy wymaga ustalenia, że została ona zawarta w celu uniknięcia obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd o realnym charakterze umów, których przedmiotem jest energia elektryczna. Zdaniem Sądu Najwyższego przy ocenie charakteru umowy należy odnieść się do definicji legalnych pojęć "odbiorca" (art. 3 pkt 13 p.e.) oraz "odbiorca końcowy" (art. 3 pkt 13a p.e.). Odbiorcą jest ten "kto otrzymuje lub pobiera paliwa lub energię na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym". Definicja odbiorcy akcentuje zatem wyraźnie "realny" charakter umowy dostarczania (sprzedaży) energii (otrzymuje lub pobiera). Z kolei definicja odbiorcy końcowego wykorzystuje zdefiniowane powyżej pojęcie "odbiorcy", dookreślając, że jest nim ten, kto "dokonuje zakupu... na własny użytek". Przeznaczenie energii (własny użytek) nie ma przy tym decydującego charakteru dla kwalifikacji podmiotu jako odbiorcy końcowego, ponieważ z pkt 13 wynika, że odbiorcą jest nie ten, kto "dokonuje zakupu" w określonym celu, ale kto na podstawie zawartej umowy rzeczywiście (realnie) "otrzymuje" lub "pobiera" energię elektryczną (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 12 sierpnia 2014 r., sygn. akt III SK 56/13, LEX nr 1514739).

Tożsame stanowisko jest prezentowane w doktrynie, gdzie wskazuje się, że przepisy art. 5 p.e. nie wprowadzają numerus clausus umów, które mogą być zawierane na rynku obrotu energią elektryczną. Możliwe i w pełni uprawnione jest zawarcie innego typu umów, na zasadzie swobody umów wynikającej z art. 353⁽¹⁾ k.c., na podstawie których może dochodzić do zbywania i nabywania energii elektrycznej (obrotu energią elektryczną, pobierania energii przez odbiorcę końcowego w celu zużycia). W literaturze podkreśla się bowiem, że pojęcie umowy sprzedaży, o której mowa w art. 5 i n. p.e. jest dużo szersze niż pojęcie umowy sprzedaży w rozumieniu art. 535 i n. k.c. i można je odnosić do każdego typu umowy, na podstawie której dojdzie do nabycia energii przez jej odbiorcę. Modyfikacja wymienionych w art. 5 ust. 2 pkt 1 p.e. składników treści czynności prawnej „umowy sprzedaży” nie wpływa na ważność czynności prawnej, na podstawie której energia elektryczna będzie dostarczana. Jednakże aby taka umowa doszła do skutku, ważne jest określenie przedmiotu obrotu w postaci energii elektrycznej oraz faktyczne jej pobranie przez odbiorcę (tak M. Rypina, M. Wierzbowski, Brak zamkniętego katalogu umów w obrocie energią elektryczną, PPH 2018, nr 7, s. 16-21).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że aby umowa sprzedaży czy też inna, której przedmiotem dostarczenie/pobranie energii elektrycznej doszła do skutku konieczne jest jej realne dostarczenie i pobranie.

Poza sporem jest, iż zarówno powód jak i (...) w 2013 roku posiadały koncesje na obrót energią elektryczną, jednakże żadne z nich nie miało koncesji na dystrybucję energii elektrycznej. W 2013 roku punkty poboru energii elektrycznej zasilające teren zakładu (...) były przyłączone do sieci elektroenergetycznej operatora systemu dystrybucyjnego – (...) S.A., z którym umowę o świadczenie usług dystrybucyjnych posiadała wyłącznie (...). Tytuł prawny do przyłączy należał do (...). Z umowy tej wynikało, że OSD zobowiązał się do świadczenia usług dystrybucji na rzecz (...) do obiektów przy ul. (...) w Ł. pod warunkiem zawarcia przez (...) umowy sprzedaży energii elektrycznej ze Sprzedawcą, który ma zawartą z OSD Generalną Umowę Dystrybucji.

W związku z powyższym, powód mógł skutecznie sprzedać (...) energię elektryczną na podstawie Umowy sprzedaży nr (...), natomiast (...) nie mogła skutecznie sprzedać tej samej energii elektrycznej powodowi na podstawie Umowy powrotnego nabycia nr (...), ponieważ żaden podmiot dla tej energii nie świadczył usług dystrybucji ani przesyłu. W tym stanie rzeczy energia elektryczna sprzedawana przez (...) powodowi na podstawie Umowy powrotnego nabycia faktycznie nie była wydawana powodowi, nie dochodziło zatem do jej „otrzymania” lub „pobrania” przez powoda, a co za tym idzie powód nie mógł energii tej powierzyć (...) na podstawie Umowy przerobu nr (...).

Tak samo zaistniałą sytuację ocenił OSD, odmawiające świadczenia usług dystrybucji energii elektrycznej „powierzanej” (...) do przerobu, bowiem z Umowy o świadczenie usług dystrybucji, którą miał zawartą z (...) jednoznacznie wynikało, że takie usługi mogą dotyczyć jedynie energii elektrycznej nabywanej przez (...) od

Sprzedawcy na podstawie umowy sprzedaży energii elektrycznej. Z tej też przyczyny OSD w 2013 roku traktował (...) jako odbiorcę końcowego i pobierał od niej:

a) opłatę jakościową klasyfikując (...) jako odbiorcę końcowego spełniającego wymagania określone w § 25 ust 2 pkt 1 Rozporządzenia MG,

b) opłatę przejściową klasyfikując (...) jako odbiorcę wskazanego w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy KDT.

Co istotne (...) nigdy nie kwestionowała zasadności pobierania tychże opłat, a zatem w relacji z OSD uważała się za odbiorcę końcowego.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że sytuacja faktyczna przed zawarciem Aneksu nr (...) do Umowy sprzedaży nr (...), Umowy powrotnego nabycia nr (...) i Umowy przerobu była taka sama, jak po zawarciu tych umów, zmianie uległ jedynie stan prawny, bowiem to (...) dysponowała energią elektryczną nabytą od powoda i zużywała ją na potrzeby produkcji żelazostopów ze środków trwałych powierzonych jej przez powoda.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że zawarcie przez strony Aneksu nr (...), Umowy powrotnego nabycia i Umowy przerobu miało na celu obejście przepisów ustawy – Prawo energetyczne nakładających na powoda Obowiązku OZE. Jednakże trzeba dodać, że sankcja w postaci nieważności dotknęła każdą z wymienionych umów w różnym stopniu.

Za nieważny w całości Sąd uznał Aneks nr (...), gdyż celem jego zawarcia było określenie przez strony, iż energia elektryczna nabywana przez (...) od powoda odmiennie niż dotychczas nie będzie przeznaczona na potrzeby własne. Taki zapis zaś pozwolił na zawarcie Umowy nr (...), na podstawie której (...) sprzedawała powodowi energię elektryczną do celów innych niż użytek własny. A taki zapis z kolei pozwolił powodowi na „powierzenie” energii elektrycznej jako wsadu w ramach Umowy nr (...). Ukształtowanie stosunków prawnych pomiędzy stronami, w opisany sposób, umożliwiło powodowi postawienie tezy, że odnośnie tej energii elektrycznej nie ma odbiorcy końcowego, a zatem nie dotyczy jej obowiązek OZE.

Jak już wcześniej napisano, (...) nie mogła skutecznie sprzedać powodowi kupionej uprzednio od niego energii elektrycznej, a zatem zapis § 2 pkt 1 Umowy powrotnego nabycia należało uznać za sprzeczny z prawem, czego konsekwencją było uznanie całej umowy za nieważną. Zgodnie bowiem z przepisem art. 58 § 3 k.c. gdy z okoliczności sprawy wynika, że bez zapisu dotkniętego nieważnością, czynność nie zostałaby dokonana. W rozpoznawanej sprawie właśnie tak było, bowiem bez zapisu § 2 pkt 1 dotyczącego sprzedaży energii elektrycznej nie na użytek własny, strony nie zawarły Umowy nr (...).

Natomiast w Umowie przerobu nr (...), z przyczyn omówionych powyżej, za sprzeczny z prawem- jako mający na celu obejście przepisów ustawy - Sąd uznał zapis o treści „przekazanie do przerobu energii elektrycznej następuje na własny użytek Zleceniobiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, w celu realizacji umowy przerobu, a Zleceniobiorca i Zleceniodawca nie są odbiorcami końcowymi w rozumieniu art. 3 ust. 13a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne”. Celem tego zapisu było wytworzenie sytuacji, w której faktycznie (...) zużywała energię elektryczną na potrzeby własne związane z produkcją żelazostopów na rzecz powoda, jednakże formalnie żadna ze stron nie była odbiorcą końcowym rozumieniu ustawy – Prawo energetyczne. W tym miejscu, Sąd w pełni zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, że pojęcie odbiorcy końcowego, o który mowa w art. 3 pkt 13a p.e. jest pojęciem normatywnym i nie może być używane odmiennie/zamiennie w zależności od woli stron stosunku cywilnoprawnego. Dany podmiot na potrzeby wszystkich postępowań opartych o ten sam mianownik – energię elektryczną dostarczoną w danym czasie- albo spełnia kryteria bycia odbiorcą końcowym albo podmiotu dokonującego sprzedaży na jego rzecz. Nie jest możliwe ani dopuszczalne, aby ten sam podmiot uznawał za siebie w odniesieniu do tej samej energii z tego samego okresu za odbiorcę a innym razem za sprzedawcę.

Jednakże, w ocenie Sądu, w pozostałej części tj. powierzenia środków trwałych opisanych w § 1 pkt 2 Umowy nr (...), pozostaje ona ważna. Bez zakwestionowanego postanowienia Umowa nadal realizuje założenia biznesowe obu stron, bowiem Umowy przerobu miało na celu „zabezpieczenie interesów spółki w relacjach z podmiotem, będącym

w upadłości możliwością zawarcia układu jakim jest (...) S.A.". Przy pozostawieniu w mocy pozostałych postanowień Umowy przerobu powód nadal pozostaje właścicielem powierzanych środków trwałych jak i gotowego produktu w postaci żelazostopów, a tym samym nie mogą one być przedmiotem zajęcia, jako nie stanowiące własności upadłego, na co wskazywał powód wyjaśniając powody zawarcia tejże Umowy.

W ocenie Sądu celem zawarcia Aneksu nr (...), Umowy przerobu i Umowy powrotnego nabycia było doprowadzenie do sytuacji, w której pomimo tego, że (...) zużywała będąca w jej posiadaniu energię elektryczną, której nigdzie dalej nie przesyłała, na potrzeby produkcji żelazostopów, to ani (...) ani powód nie byli odbiorcami końcowymi w rozumieniu przepisów ustawy Prawo energetyczne, a tym samym po stronie żadnego z tych podmiotów nie powstawał Obowiązek OZE. Tymczasem, wbrew twierdzeniom powoda, energia elektryczna sprzedawana (...), następnie przez nią odsprzedawana powodowi i powierzana przez powoda (...) „nie rozpyływała się w powietrzu”, tylko była zużywana przez (...) na potrzeby własne do produkcji żelazostopów.

Za nieprzekonywujące Sąd uznał twierdzenia powoda jakoby zawarcie trzech omawianych umów było konsekwencją przyjętego modelu współpracy. Powód twierdził, że zawarcie Aneksu nr (...), Umowy powrotnego nabycia i Umowy przerobu pozwalało na uniknięcie niedogodności związanych z kontraktowaniem z podmiotem będącym w upadłości układowej.

Zdaniem Sądu, po pierwsze powód nie wykazał, w toku postępowania, aby miał trudności w uzyskaniu płatności za energię elektryczną sprzedawaną (...) na podstawie Umowy sprzedaży (...). Ponadto skoro powód sprzedawał (...) energię elektryczną na podstawie umowy (...) zmienionej Aneksem nr (...), to i tak po stronie (...) powstawał obowiązek zapłaty za kupioną energię, a tego strony rzekomo chciały uniknąć.

Po drugie, model współpracy w latach 2012-2018 zmienił się ponownie na ten sprzed Aneksu nr (...), po wydaniu zaskarżonej Decyzji, zatem nie był aż tak niezbędny, jak twierdził powód.

Po trzecie, możliwe było zawarcie Umowy przerobu w taki sposób, aby energia elektryczna nie stanowiła elementu Wsadu, wówczas główne założenia współpracy byłyby zachowane, albowiem (...) nie musiała martwić się o środki finansowe na zakup wsadu a następnie zbyt gotowego produktu, a powód mógł zlecać (...) jedynie przetworzenie Wsadu na gotowy produkt bez niebezpieczeństwa ich zajęcia w toku postępowania upadłościowego. Dodatkowo trzeba podnieść, że powierzenie energii elektrycznej nie było możliwe również z powodu łączącej (...) i OSD Umowy dystrybucji, która uzależniała jej wykonanie od zawarcia przez (...) ze sprzedawcą umowy sprzedaży energii elektrycznej. Zatem niezbędna by była zmiana tej umowy, ale wówczas jako odbiorcę końcowego należałoby uznać powoda, bowiem zużywałby on energię na potrzeby własne tj. do produkcji żelazostopów (bowiem byłby właścicielem zarówno energii elektrycznej, pozostałego Wsadu oraz produktu finalnego, a zatem energia byłaby używana przez (...) na potrzeby powoda).

Po czwarte, zupełnie niezrozumiałe z punktu widzenia ekonomicznego było kupowanie przez powoda energii elektrycznej od (...) po wyżej cenie, niż cena energii elektrycznej sprzedawanej (...), w szczególności, że powód dodatkowo świadczył (...) usługę przetransformowania energii elektrycznej o napięciu 110 kv na 6 kv.

Natomiast logicznym wytłumaczeniem ukształtowania stosunków prawnych pomiędzy powodem a (...) w sposób zaprezentowany w rozpoznawanej sprawie było osiągnięcie takiego stanu rzeczy, w którym ani powód ani (...) nie byli odbiorcami końcowymi w rozumieniu przepisów prawa energetycznego, a zatem doprowadzenie do zrealizowania celu sprzecznego z ustawą, a mianowicie uniknięcie przez powoda konieczności zrealizowania obowiązku OZE od energii sprzedanej (...).

Warto też wspomnieć, że ten model współpracy zmienił się w 2019 roku. Strona powodowa tłumaczy to chęcią dostosowania się do stanowiska Prezesa URE wyrażonego w zaskarżonej Decyzji, a ponadto wskazuje że okoliczność ta nie powinna mieć znaczenia w sprawie, bowiem dotyczy okresu późniejszego niż objęty Decyzją.

Z kolei Prezes URE podkreśla, że dla zobrazowania zachowania powoda należy wskazać, iż Prezes URE dokonuje szeregu rozliczeń realizacji obowiązków wynikających nie tylko z ustawy – Prawo energetyczne, ale także innych ustaw min. Ustawy o systemie rekompensat dla sektorów i podsektorów energochłonnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 2228). Zgodnie z którą Prezes URE rozpoznaje wnioski o przyznanie rekompensat, stanowiących pomoc publiczną z tytułu przenoszenia kosztów uprawnień do emisji w rozumieniu ustawy z 12 czerwca 2015 r. o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, na ceny energii elektrycznej zużywanej do wytwarzania produktów w sektorach lub podsektorach energochłonnych. Wnioski o uzyskanie rekompensaty należy złożyć w terminie do 31 marca roku następującego po roku kalendarzowym, za który są przyznawane rekompensaty.

Poza sporem jest, że (...) w 2021 roku złożyła wniosek, w którym wskazała referencyjne zużycie energii elektrycznej wyrażone w megawatogodzinach dla każdego produktu określone w oparciu o średnioroczne zużycie energii elektrycznej na produkcję danego produktu zaliczanego do sektorów lub podsektorów określonych w załączniku nr 1 do ustawy w instalacji. Co ważne w świetle rozpoznawanego odwołania, (...) wskazała, jakie było jej zużycie, jako odbiorcy końcowego energii elektrycznej w latach 2005-2020. Poziom zużycia tej energii wskazany przez (...) odpowiada poziomowi deklarowanego przez powoda jako energia odkupiona od (...) tj.(...)MWh. Jak wyjaśnił Prezes URE wartość ta jest nieco niższa od ilości będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, ale wynika to z faktu, iż nie wszystkie produkty mogą korzystać z rekompensat, natomiast jest znacząco wyższy niż deklarowany w ramach niniejszego postępowania. Ponadto z przepisów ustawy o rekompensatach wynika, że uwzględniona we wniosku p przyznanie rekompensat może być wyłącznie energia elektryczna zakupiona od przedsiębiorstwa zajmującego się obrotem i dostarczona bezpośrednio do źródła (art. 7 ust. 8).

W ocenie Sądu powyższa okoliczność ma znaczenie dla sprawy, ponieważ potwierdza tezę prezentowaną przez Prezesa URE i zaakceptowaną przez Sąd, że (...) była odbiorcą końcowym energii kupowanej od powoda i używała je na potrzeby własne.

Warto także podkreślić, że profesjonalny uczestnik rynku energetycznego, jakim niewątpliwie jest (...) S.A., w oparciu o posiadane dokumenty traktował (...) jako odbiorcę końcowego energii elektrycznej, której dystrybucję na rzecz (...) świadczył i pobierał od niej opłatę jakościową i przejściową, a (...) nie kwestionowała zasadności uiszczania opłat obciążających ją jako odbiorcę końcowego i pobieranych przez OSD. W piśmie z 27 marca 2018 r. (k.1016-1018 akt adm.) OSD wyjaśnił, że usługi dystrybucji energii elektrycznej świadczył wyłącznie na rzecz (...) i od niej pobierał opłatę jakościową oraz przejściową. Wbrew twierdzeniom powoda, jak słusznie zauważył Prezes URE opłaty jakościowa i przejściowa pobierane są nie od każdego odbiorcy, ale odbiorcy końcowego.

Reasumując, Sąd uznał, że zawarcie Aneksu nr (...), Umowy przerobu i Umowy powrotnego nabycia miało na celu obejście przepisów ustawy – Prawo energetyczne nakładających na powoda Obowiązek OZE od ilości energii elektrycznej sprzedanej (...) jako odbiorcy końcowemu i w związku z tym uznał te czynności za nieważne. W tym stanie rzeczy stosunki pomiędzy powodem a (...) w zakresie sprzedaży energii elektrycznej regulowała Umowa nr (...), na mocy której (...) nabywała od powoda energię elektryczną na potrzeby własne, była zatem odbiorcą końcowym w rozumieniu art. 3 pkt 13a p.e. a z kolei na powodzie jako przedsiębiorcy ciążył obowiązek uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, o którym mowa w art. 9e ust. 1 lub w art. 9o ust. 1 p.e. w ilości (...) MWh, albo uiszczenia opłaty zastępczej w wysokości (...) zł.

Skoro zatem powyższego obowiązku powód nie wypełnił, Prezes URE był uprawniony na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1a) i ust. 2a) pkt 1 p.e. do nałożenia na powoda kary pieniężnej w wysokości 19 898 182,35 zł. Zgodnie bowiem z przepisem art. 56 ust. 1 pkt 1a) p.e. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2016 roku) karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia Prezesowi URE świadectwa pochodzenia, świadectwa pochodzenia biogazu albo nie uiszcza opłaty zastępczej.

Jednakże z przyczyn, o których będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, Sąd uznał, że kara nie powinna zostać nałożona w tej konkretnej sprawie.

2. Związanie Prezesa URE i sądu orzekającego prawomocnym wyrokiem innego sądu.

Nie można zgodzić się również ze stanowiskiem powoda, że Prezes URE oraz Sąd rozpoznający sprawę na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. są związani prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 29 maja 2013 roku w sprawie z powództwa powoda przeciwko (...) o ustalenie stosunku prawnego, w którym Sąd ten ustalił, że powoda jako Zleceniodawcę oraz pozwaną jako Zleceniobiorcę łączy stosunek prawny, wynikający z umowy nr (...) z dnia 31 grudnia 2012 r. oznaczonej jako „zlecenie usługi przerobu” oraz że §1 ust.1 tej umowy w brzmieniu „Strony zgodnie postanawiają, że powierzenie energii elektrycznej:

(i) następuje wyłącznie w celu przerobienia na żelazostopy,

(ii) nie powoduje przeniesienia własności energii elektrycznej, a Zleceniobiorca nie nabywa jej własności oraz własność wytworzonych przy jej użyciu żelazostopów, które w całym procesie produkcji pozostają własnością Zleceniodawcy,

(iii) przekazanie do przerobu energii elektrycznej następuje na własny użytek Zleceniobiorcy w rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, w celu realizacji umowy przerobu, a Zleceniobiorca i Zleceniodawca nie są odbiorcami końcowymi w rozumieniu art. 3 ust. 13a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne” nie narusza dyspozycji art. 5 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. 2012 poz. 1059) w związku z art. 58 § 1 k.c. i jest ważny świetle prawa (kopia wyroku k.551 akt adm.).

Zgodnie z przepisem art. 365 § 1 k.p.c. „Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.”.

W orzecznictwie podkreśla się, że „Prawomocny wyrok, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia w innej sprawie, swą mocą powoduje, że nie jest możliwe odmienne ocenienie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Powszechnie też przyjmuje się że związanie prawomocnym wyrokiem dotyczy zarówno faktu jego istnienia, jak i treści samego rozstrzygnięcia. W tym znaczeniu związanie nie dotyczy natomiast ustaleń faktycznych i prawnych zawartych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Innymi słowy, moc wiążąca prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) zapadłego między tymi samymi stronami w nowej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z osądzoną sprawą (art. 366 k.p.c.). Oznacza to, że istnieje m.in. nakaz przyjmowania, iż stan prawny kształtuje się tak, jak to wynika z sentencji prawomocnego orzeczenia, albowiem przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku. Wynikający z art. 365 § 1 k.p.c. stan związania ograniczony jest bowiem, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów. Natomiast wypowiedzi sądu zawarte w uzasadnieniu orzeczenia mogą służyć do wyjaśnienia zakresu mocy wiążącej sentencji.”(postanowienie Sądy Najwyższego z 30 maja 2019 roku sygn. akt V CSK 181/18, LEX nr 2690982).

Związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Dotyczy to jednak tylko tych ustaleń faktycznych, które w związku z podstawą sporu stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia. Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Warszawa 2021, art. 365.).

Zatem elementem niezbędnym dla związania wyrokiem Sądu jest tożsamość stron postępowania. Tymczasem warunek ten w rozpoznawanej sprawie nie został spełniony, chociażby z tej przyczyny, że Prezes URE nie brał udziału w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Katowicach i nie mógł zaprezentować swojego stanowiska.

3. Uprawnienie Prezesa URE do stwierdzenia nieważności umów.

Wobec przesądzenia kwestii, że Prezes URE nie był związany treścią wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, należało ustalić, czy był uprawniony do ustalenia nieważności postanowień analizowanych umów.

Powód stał na stanowisku, że w niniejszym sprawie brak jest materialnoprawnych podstaw do rozstrzygnięcia o nieważności Aneksu nr (...) do Umowy (...), Umowy (...) oraz Umowy Przerobu z 2012 r., ponieważ zarzucona nieważność wyżej wymienionych umów stanowi zagadnienie wstępne, którego rozstrzygnięcie pozostaje w wyłącznej kompetencji sądu powszechnego. Zdaniem powoda z zasad podziału władzy oraz działania na podstawie i w granicach prawa wynika, że Prezes URE może rozstrzygać wyłącznie w zakresie spraw wyraźnie powierzonych jego jurysdykcji. W tym kontekście istotne jest, że brak jest przepisu, który przekazywałby do kompetencji Prezesa URE rozstrzygnięcia w sprawie ważności umów sprzedaży energii, czy też umów zlecenia przerobu, lub też treści zobowiązań wynikających z takich umów. Jurysdykcja Prezesa URE w tym zakresie nie wynika w szczególności z art. 8 ust. 1 p.e. ani jakiegokolwiek innego przepisu. Skutkiem tego, wyłączna kompetencja do rozstrzygnięcia w zakresie nieważności Aneksu nr (...) do Umowy (...), Umowy (...) oraz Umów Przerobu z mocy przepisów art. 1, art. 2 § 1 i § 3 oraz art. 189 k.p.c. należy do sądu powszechnego.

Z kolei Prezes URE stwierdził, że powód zamieścił w treści Aneksu nr (...) zapisy dotyczące stosunków administracyjnoprawnych wykraczających poza przepisy prawa cywilnego, które nie mogą być rozstrzygnięte w umowie cywilnoprawnej. Są to bowiem regulacje z dziedziny prawa publicznego, nad przestrzeganiem których nadzór posiada Prezes URE i jako normy *ius cogens* nie podlegają modyfikacji w umowach. Zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. ograniczają bowiem przepisy prawa publicznego, jeżeli ich wykładnia i proces wnioskowania prowadzi do określenia normy prawnej zakazującej dokonywania określonych czynności cywilnoprawnych. Podobnie jak powód, pozwany również przytoczył bogate orzecznictwo sądów na poparcie swojego stanowiska, w tym wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2018 roku (sygn. akt ACa 584/08), w którym Sąd ten stwierdził „W ocenie Sądu dokonywanie oceny stosunku prawnego, powstałego na skutek zawarcia umowy przez strony, mieści się w granicach kompetencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. W ramach prowadzonego postępowania administracyjnego jest zobowiązany ustalić, na podstawie dowodów i wyjaśnień złożonych przez przedsiębiorstwo czy wykonało obowiązek ustawowy wynikający z art. 56 w zw. z art. 9a ust. 1,6-8 Prawa energetycznego, czy też nie. W ramach tego postępowania Prezes Urzędu Regulacji Energetyki powinien dokonać oceny umowy z 19 lipca 2005 roku, jak również ustalić, jakie były rzeczywiste intencje stron na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego na potrzeby postępowania administracyjnego. (...) Sąd stwierdził, iż Prezes Urzędu Regulacji Energetyki sam powinien dokonać interpretacji umowy w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego.”

W orzecznictwie utrwalony jest również pogląd, że „Aby jakieś zagadnienie prawne mogło zostać zakwalifikowane jako zagadnienie wstępne w rozumieniu art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a. to od jego rozstrzygnięcia musi zależeć sama możliwość rozpatrzenia sprawy, a nie wyłącznie sposób jej rozpatrzenia (tak min. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 14 lipca 2020 r., sygn. akt I OSK 2660/19, LEX nr 3058625).

Sąd po zapoznaniu się z argumentacją obu stron, doszedł do przekonania, iż okoliczności sprawy nie uzasadniały zawieszenia przez Prezesa URE postępowania administracyjnego na podstawie art.97 §1 pkt 4 k.p.a., ponieważ Prezes URE był uprawniony do oceny stosunków prawnych łączących strony z punktu widzenia obowiązków ciężących na nich na podstawie ustawy Prawo energetyczne, tym samym Sąd w pełni popiera stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 listopada 2018 roku (jw.), co do konieczności dokonywania przez Prezesa URE interpretacji umów w ramach postępowania administracyjnego.

Należy podkreślić, że to Prezes URE jest centralnym organem administracji rządowej, który realizuje zadania z zakresu spraw regulacji gospodarki paliwami i energią oraz promowania konkurencji (art. 21 ust. 1 p.e.), jak również reguluje działalność przedsiębiorstw energetycznych zgodnie z ustawą i polityką energetyczną państwa, zmierzając do równoważenia interesów przedsiębiorstw energetycznych i odbiorców paliw i energii (art. 23 ust. 1 p.e.). W tej sytuacji, w celu skutecznego realizowania powierzonych mu zadań Prezes URE musi być uprawniony do oceny ważności umów

cywilnoprawnych z punktu widzenia regulacji prawa energetycznego. Bez przyznania takiego uprawnienia Prezesowi URE, jego pozycja jako organu regulacyjnego byłaby istotnie osłabiona. Bez prawa do interpretacji zapisów umów dotyczących kwestii regulowanych przez prawo energetyczne nie mógłby prawidłowo wykonywać swoich obowiązków tj. ustalać, czy przedsiębiorstwa energetyczne realizują nałożone na nie obowiązki regulacyjne.

Odnosząc się do orzecznictwa sądów administracyjnych przytoczonego przez powoda należy wskazać, że nie żadne z nich nie dotyczyło uprawnień Prezesa URE do dokonywania interpretacji umów cywilnoprawnych w toku postępowań prowadzonych w oparciu o przepisy prawa energetycznego. Natomiast Sąd nie ma wątpliwości, że Prezes URE nie jest uprawniony np.: do ustalenia stanu rozliczeń finansowych za dostarczoną energię pomiędzy przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą końcowym, skuteczności wypowiedzenia umowy kompleksowej czy umowy sprzedaży energii, te bowiem sprawy dotyczą sporów pomiędzy stronami umów cywilnoprawnych, a te pozostają we właściwości sądów cywilnych, z wyjątkiem tych o których mowa w art. 8 ust. 1 p.e., ponadto od ustalenia opisanych kwestii zależy możliwość rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej, a nie wyłącznie sposób jej rozpatrzenia. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie kwestia ważności umów wpływała jedynie na sposób a nie na możliwość rozstrzygnięcia, a zatem nie wymagała zawieszenia postępowania.

4. Naruszenie przepisu art. 108 ust. 3 TFUE.

W odwołaniu powód zarzucił Decyzji naruszenie przepisu art. 108 ust. 3 TFUE i art. 91 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do 10 września 2013 r.), art. 9a ust. 1 i ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od 11 września 2013 r.) oraz art. 56 ust. 1 pkt 1a p.e. oraz akapitem pierwszym punktu 4 decyzji Komisji Europejskiej z dnia 2 sierpnia 2016 r. w sprawie SA.37345(2015/NN) poprzez nałożenie na Spółkę kary pieniężnej z tytułu zarzuconego Spółce niezrealizowania Obowiązku OZE w oparciu o przepisy krajowe, których wprowadzenie do polskiego porządku prawnego nastąpiło z naruszeniem art. 108 ust. 3 TFUE.

Przepis art. 107 TFUE dotyczy dopuszczalności stosowania przez państwa członkowskie pomocy publicznej, zgodnie z nim „Z zastrzeżeniem innych postanowień przewidzianych w Traktatach, wszelka pomoc przyznawana przez Państwo Członkowskie lub przy użyciu zasobów państwowych w jakiegokolwiek formie, która zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorstwom lub produkcji niektórych towarów, jest niezgodna z rynkiem wewnętrznym w zakresie, w jakim wpływa na wymianę handlową między Państwami Członkowskimi.”

Stosownie zaś do przepisu art. 108 ust. 3 TFUE „Komisja jest informowana, w czasie odpowiednim do przedstawienia swych uwag, o wszelkich planach przyznania lub zmiany pomocy. Jeśli uznaje ona, że plan nie jest zgodny z rynkiem wewnętrznym w rozumieniu artykułu 107, wszczyna bezzwłocznie procedurę przewidzianą w ustępie 2. Dane Państwo Członkowskie nie może wprowadzać w życie projektowanych środków dopóki procedura ta nie doprowadzi do wydania decyzji końcowej.”

Komisja Europejska w Decyzji z 2 sierpnia 2016 roku dotyczącej systemu wsparcia w formie zielonych certyfikatów stwierdziła, iż Polska wprowadziła w życie system świadectw pochodzenia wspierający wytwórców energii elektrycznej z OZE z naruszeniem postanowień art. 108 ust. 3 TFUE. Komisja zdecydowała się nie zgłaszać zastrzeżeń co do środków pomocy (zarówno polskiego systemu ŚP (świadectw pochodzenia) w celu wsparcia odnawialnych źródeł energii, jak i zmniejszenia obciążeń związanych z OZE dla odbiorców energochłonnych) z uwagi na fakt, że są one zgodne z rynkiem wewnętrznym na podstawie art. 107 ust. 3 lit. c) TFUE.

Powód stał na stanowisku, że wprowadzenie przez Polskę i utrzymywanie w mocy Obowiązku OZE bez zgody Komisji Europejskiej do 2 sierpnia 2016 roku, z naruszeniem art. 108 ust. 3 TFUE, spowodowało, że Prezes URE nie miał podstaw prawnych do nałożenia na Spółkę jakiegokolwiek kary pieniężnej z tytułu ewentualnego braku realizacji Obowiązku OZE.

Na poparcie swojego stanowiska powód podniósł, iż zgodnie z art. 91 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji, zarówno prawo pierwotne (w tym TFUE), jak i prawo wtórne Unii Europejskiej (np. decyzja Komisji z dnia 2 sierpnia 2016 r.) w przypadku kolizji z normą ustawy krajowej powinno znaleźć pierwszeństwo w stosowaniu. Jak wskazuje się w

doktrynie prawa konstytucyjnego, w oparciu o bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i TSUE, z zasady pierwszeństwa prawa Unii Europejskiej wynika szereg nakazów, w tym:

- 1) zapewnienia skuteczności prawa UE w krajowym porządku prawnym;
- 2) jednolitego stosowania prawa UE przez organy państwa członkowskiego;
- 3) unieważnienia lub zmiany przepisu prawa krajowego niezgodnego z prawem unijnym przez właściwe organy państwa;
- 4) tworzenia prawa krajowego, jeśli wymaga tego prawo UE do zapewnienia jego skuteczności;
- 5) poszanowania interpretacji prawa UE dokonywanej przez TSUE, a także w tym zakresie interpretacji prawa krajowego w zgodzie z prawem UE,

jak również obowiązek stosowania się do poniższych zakazów:

- 1) zakazu stosowania przepisów prawa krajowego sprzecznych z prawem UE;
- 2) zakazu tworzenia przepisów prawa krajowego sprzecznych z prawem UE;
- 3) zakazu badania ważności prawa UE przez organy krajowe, w tym sądy konstytucyjne.

Dalej powód uzasadniał, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem TSUE, nie budzi wątpliwości fakt, że art. 108 ust. 3 TFUE, który ustanawia obowiązek uprzedniej notyfikacji pomocy państwa do Komisji Europejskiej oraz zakaz stosowania takiej pomocy przed otrzymaniem decyzji Komisji, wywiera tzw. „skutek bezpośredni”. Ponadto, w odniesieniu do relacji pomiędzy prawem wtórnym Unii Europejskiej, jakim jest np. decyzja Komisji Europejskiej, a krajowymi przepisami rangi ustawowej, w doktrynie zgodnie wskazuje się, że „ w razie kolizji ustaw czy aktów podustawowych z aktami wydawanymi przez instytucje UE sądy (organy) mają obowiązek zastosować regułę kolizyjną w myśl art. 91 ust. 3 Konstytucji RP i pominąć ustawę (...)”.

Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości powód wskazywał, że sądy i organy krajowe mają obowiązek usuwania skutków udzielenia bezprawnej pomocy państwa (w tym pomocy udzielonej z naruszeniem art. 108 ust. 3 TFUE, w okresie przed wydaniem przez KE decyzji zatwierdzającej pomoc państwa), co oznacza m.in. nakaz zwrotu środków przekazanych w ramach realizacji obowiązku stanowiącego element bezprawnej pomocy państwa przed jej zatwierdzeniem przez Komisję Europejską i brak możliwości nałożenia kary za brak realizacji takiego obowiązku.

Z kolei Prezes URE wskazywał, że główną kompetencją sądu krajowego wynikającą z art. 108 ust. 3 zdanie trzecie TFUE jest zapobieganie wypłacie i nakazywaniu zwrotu pomoc pomocy przyznanej z naruszeniem tego przepisu, to jest pomocy bezprawnej. Natomiast w wykazie możliwych do stosowania środków ochrony przez sądy krajowe nie ma wskazanej możliwości uchylecia kary nałożonej na podmiot, który nie wypełnia ciężących na nim obowiązków nałożonych przepisami prawa krajowego. W tym miejscu pozwany powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2017 r. (sygn. akt III SK 30/14), w którym wskazano, że nieuzasadnione okazały się także najistotniejsze zarzuty skargi kasacyjnej powoda (art. 108 ust. 3 w zw. Z art. 107 ust. 1 TFUE oraz art. 7 ust 2 dyrektywy 2004/8)dotyczące sprzeczności obowiązku zakupu energii z art. 9a ust. 8 PE z unijnymi regułami pomocy publicznej. W świetle wyroku TSUE z 13 września 2017 r. w sprawie C-329/15 ENEA, powód nie jest emanacją państwa członkowskiego, zatem realizowanie przez niego obowiązku zakupu energii nie stanowi pomocy publicznej dla wytwórców energii z kogeneracji, która byłaby finansowa ze źródeł państwowych.”. Pozwany podniósł również, że w zacytowanym wyroku zostało potwierdzone jego prawo do nakładania sankcji administracyjnych za brak realizacji obowiązków. Pozwany podnosił również, że zgodnie z orzecznictwem NSA (wyrok z 16/05/2016 r., sygn. akt II GPS 1/16) i TSUE (wyrok z 18/12/2014 r. w sprawach połączonych C-131/13, C-163/13 i C-164/13) nikt nie może powoływać się na normy prawa unijnego w celach nieuczciwych lub stanowiących nadużycie.

Zdaniem zatem Prezesa URE przepisy prawa krajowego, do których stosowania powód był zobowiązany są zgodne z prawem unijnym, zaś obowiązek notyfikacyjny tych przepisów pozostaje bez wpływu na realizację tego obowiązku przez powoda i wymierzenie mu kary pieniężnej za jego naruszenie.

Za przekonujące Sąd uznał stanowisko powoda, choć należy podkreślić, że o ile orzecznictwo TSUE w zakresie obowiązku zwrotu pomocy państwa udzielonej z naruszeniem przepisu art. 108 ust. 3 TFUE jest bogate i jednolite, to kwestia możliwości nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej w oparciu o przepisy wprowadzone do krajowego porządku prawnego z naruszeniem obowiązku ich notyfikacji KE nie była dotychczas szeroko omawiana.

W wyroku z 7 września 2006 r. (sygn. akt C-526/04) w sprawie (...) TSUE stwierdził, że „podmiot gospodarczy taki jak (...) może powoływać się na niezgodność z prawem podatku od sprzedaży bezpośredniej, uzasadniając to tym, że podatek ten stanowi środek pomocowy, w celu żądania jego zwrotu (pkt 40) oraz w przypadku gdy środek pomocowy, którego integralny składnik stanowi sposób finansowania, został wprowadzony w życie z naruszeniem obowiązku zgłoszenia, sądy krajowe są co do zasady obowiązane nakazać zwrot opłat i składek pobranych specjalnie w celu finansowania tej pomocy (ww. wyrok w sprawach połączonych (...) i in., pkt 54). W tej kwestii Trybunał stwierdził, że aby można było uznać podatek za integralny składnik pomocy, niezbędne jest istnienie w świetle znajdujących zastosowanie uregulowań krajowych koniecznego związku między przeznaczeniem podatku a pomocą, w tym znaczeniu, że środki uzyskane z podatku są obowiązkowo przeznaczane na finansowanie pomocy (pkt 44).

Podobnie wypowiedział się Ł. S., który stwierdził, że uprawnionym do skorzystania z art. 108 ust. 3 TFUE może być też podmiot, który był zobowiązany do wnoszenia opłat i podatków będących integralną częścią pomocy pobranej z naruszeniem tego przepisu przy jednoczesnym istnieniu związku między opłatą albo podatkiem i wysokością pomocy (doktryna Streekgewes) (Zwrot pomocy państwa na podstawie art. 108 ust. 3 zdanie trzecie TFUE w kontekście private enforcement prawa UE dotyczącego pomocy państwa IKAR 2016 nr 5 str. 99-100).

Tożsame stanowisko zajął rzecznik generalny w sprawie (...) S.A. przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki (sygn. akt C-329/15) stwierdzając „W świetle tych wyjaśnień, gdyby Trybunał miał orzec, że obowiązek zaopatrzenia, o którym mowa w postępowaniu głównym, stanowi pomoc w rozumieniu art. 107 ust. 1 TFUE, należałoby wówczas uznać, iż bezprawne wprowadzenie w życie tego obowiązku w świetle art. 108 ust. 3 TFUE wyklucza możliwość nałożenia kary pieniężnej na przedsiębiorstwo, które nie wykonało tego obowiązku (pkt 144). Z utrwalonego orzecznictwa wynika bowiem, że system kar należy uznać za sprzeczny z prawem Unii, jeżeli nakłada on kary za naruszenie obowiązku, który został uznany za sprzeczny z prawem Unii” (pkt 145).

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, iż nałożenie na powoda kary pieniężnej za nie wykonanie obowiązku zakupu świadectw pochodzenia albo uiszczenia opłaty zastępczej za 2013 roku czyli za okres przed notyfikowaniem pomocy państwa Komisji Europejskiej i wydaniem przez nią Decyzji z 2 sierpnia 2016 roku byłoby sprzeczne z prawem Unii Europejskiej. Opłata zastępcza uiszczana na rachunek Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest bowiem źródłem finansowania rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz budowy i przebudowy sieci służących przyłączeniu tych źródeł, a zatem jest integralną częścią pomocy pobranej z naruszeniem przepisu art. 108 ust. 3 TFUE przy jednoczesnym istnieniu związku między opłatą zastępczą a wysokością pomocy udzielanej producentom energii z OZE.

Trzeba jednak dodać, że ostatecznie pomoc państwa dla wytwórców energii z OZE w postaci świadectw pochodzenia została uznana za pomoc państwa zgodną z art. 107 TFUE, jednakże wobec braku jej notyfikacji Komisji Europejskiej, taka pomoc do 2 sierpnia 2016 roku jest uważana za udzieloną sprzecznie z prawem Unii Europejskiej.

Nie można zgodzić się z pozwanym, że Sąd powinien uwzględnić w niniejszej sprawie stanowisko NSA i TSUE zgodnie, z którym nikt nie może powoływać się na normy prawa unijnego w celach nieuczciwych lub stanowiących nadużycie. Zdaniem Sądu okoliczności sprawy nie dają podstaw do stwierdzenia, iż powód powołał się na normy prawa unijnego w celu nieuczciwym lub stanowiącym nadużycie. Orzeczenia, na które powołał się pozwany dotyczyły odmiennych stanów faktycznych, w tamtych sprawach bowiem przedsiębiorcom zarzucano oszustwa podatkowe. Dodatkowo

należy przyznać rację powodowi, że w omawianym przypadku nie ma podstaw do twierdzenia, że powoływanie się na naruszenie art. 108 ust. 3 TFUE stanowić może nadużycie prawa ze strony przedsiębiorcy. Bowiem nie można tu mówić o realizowaniu jakichkolwiek uprawnień przez podmioty indywidualne, a zatem również o ich nadużywaniu. Ochrona, której zapewnienie jest obowiązkiem Sądu, ma bowiem źródło w prawie Unii Europejskiej i jest niezależna od stanowiska podmiotów indywidualnych, sąd krajowy jest zobowiązany do uwzględnienia normy wyrażonej w art. 108 ust. 3 TFUE bez względu na to, czy strona taki zarzut podniesie. Zgodzić się też trzeba z powodem, że nie można mówić o nadużyciu prawa w sytuacji, w której przedsiębiorca sięga po rozwiązanie prawne zaaprobowane w orzecznictwie TSUE.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd uznał nałożenie na powoda kary pieniężnej w oparciu o przepis art. 56 ust. 1 pkt 1a) za sprzeczne z prawem Unii Europejskiej i w tym zakresie zaskarżoną Decyzję uchylił na podstawie art. 479⁽⁵³⁾ §2 k.p.c.

5. Naruszenie przepisów k.p.a.

W tym miejscu należy zauważyć, że podniesione przez powoda zarzuty odnośnie naruszenia przepisów kodeksu postępowania administracyjnego nie mogły odnieść skutku, albowiem do kognicji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie należy kontrola prawidłowości postępowania prowadzonego przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyrok SN z dn. 13 maja 2004 r. III SK 44/04 opublik. OSNP 2005/9/136), jest to bowiem postępowanie sądowe pierwszoinstancyjne, w którym strona może przedstawić wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na potwierdzenie zasadności swojego stanowiska, tak więc co do zasady ewentualne uchybienia postępowania administracyjnego nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy przed tym Sądem. W tym kontekście nie mógł się okazać skuteczny zarzut naruszenia art. 77 § 1, art. 80 i 107 § 3 k.p.a. poprzez zaniechanie przez pozwanego zebrania pełnego materiału dowodowego. Powód miał bowiem możliwość przedstawienia wszelkich dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu przed Sądem.

W odwołaniu powód zarzucił zaskarżonej Decyzji naruszenie art. 28 k.p.a. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż (...) nie przysługuje przymiot strony w postępowaniu, w którym została wydana decyzja mająca znaczenie dla praw (interesu prawnego) i obowiązków (...), a w konsekwencji niedopuszczenie jej do udziału w postępowaniu zakończonym zaskarżoną Decyzją, co skutkowało wydaniem Decyzji z wadą, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

Zgodnie z przepisem art. 28 k.p.a. „Stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.”.

W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, że status strony w administracyjnym postępowaniu jurysdykcyjnym jest determinowany – co do zasady – normami prawa materialnego (administracyjnego lub cywilnego), które decydują o istnieniu interesu prawnego konkretnej osoby w konkretnej sytuacji faktycznej w uzyskaniu rozstrzygnięcia o jej prawach i obowiązkach oraz kształtują jego treść. Interes prawny jest kategorią normatywną, mającą swe źródło w przepisach regulujących sposób załatwienia sprawy i stanowiących podstawę prawną jej rozstrzygnięcia, zarazem ściśle związaną z przedmiotem prowadzonego postępowania (tak A. Wróbel [w:] M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, A. Wróbel, Komentarz aktualizowany do Kodeksu postępowania administracyjnego, LEX/el. 2021).

Z kolei NSA w wyroku z 22 lutego 1984 r. (sygn. akt I SA 1748/83, LEX nr 1689510), stwierdził, że: „pojęcie strony, jakim posługuje się art. 28 k.p.a., a następnie pozostałe przepisy tego kodeksu, może być wyprowadzone tylko z administracyjnego prawa materialnego, to jest z konkretnej normy prawnej, która może stanowić podstawę do sformułowania interesu lub obowiązku obywateli. Mieć interes prawny w postępowaniu administracyjnym znaczy to samo, co ustalić przepis prawa powszechnie obowiązującego, na którego podstawie można skutecznie żądać czynności organu z zamiarem zaspokojenia jakiejś potrzeby albo żądać zaniechania lub ograniczenia czynności organu sprzecznych z potrzebami danej osoby”.

Podmiot chcący być stroną postępowania musi wykazać swój interes prawny w rozstrzygnięciu konkretnej sprawy. Postępowanie administracyjne dotyczy interesu prawnego konkretnej osoby wówczas, gdy w tym postępowaniu wydaje się decyzję, która rozstrzyga o prawach i obowiązkach tej osoby lub rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach innego podmiotu wpływa na prawa i obowiązki tej osoby. Przymiot strony w postępowaniu administracyjnym ma osoba, której dotyczy bezpośrednio to postępowanie lub w którym może być wydane orzeczenie godzące w jej prawem chronione interesy, poprzez ograniczenie lub uniemożliwienie korzystania z przysługujących jej praw (tak WSA w Warszawie w wyroku z 30 marca 2021 r., sygn. akt VII SA/Wa 1223/20, LEX nr 3167856).

W orzecznictwie przyjmuje się, że od interesu prawnego należy odróżnić interes faktyczny, tj. sytuację, w której dany podmiot jest zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, lecz nie znajduje oparcia w przepisach prawa materialnego powszechnie obowiązującego. Nie jest również legitymowany do występowania w postępowaniu administracyjnym w charakterze strony ten, kto uzasadnia swój interes prawny zdarzeniami i okolicznościami przewidywanymi, które wystąpią dopiero w przyszłości (tak NSA w wyroku z 14 stycznia 2015 r., sygn. akt I OSK 1751/13, LEX nr 1675439 oraz Wyrok WSA w Warszawie z 30 marca 2021 r., sygn. akt VII SA/Wa 1223/20, LEX nr 3167856).

Zatem, aby dany podmiot mógł być uznany za stronę w postępowaniu administracyjnym musi posiadać interes prawny a nie interes faktyczny w rozstrzygnięciu sprawy. W rozpoznawanej sprawie Prezes URE zarzucił powodowi niezrealizowanie obowiązku OZE za 2013 roku od energii elektrycznej sprzedanej (...) i w związku z tym nałożył na niego karę pieniężną. W tym stanie nie można uznać, aby (...), której Decyzja nie dotyczy, gdyż nie wpływa na jej prawa i obowiązki mogła być uznana za posiadającą status strony. Wydana Decyzja nie godzi również w jej prawem chronione interesy, poprzez ograniczenie lub uniemożliwienie korzystania z przysługujących jej praw. Natomiast (...) może mieć interes faktyczny w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść powoda, jednakże nie jest to okoliczność uzasadniająca przyznanie jej statusu strony.

6. Naruszenie art. 10 i 10a) ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 u.s.d.g. przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej wnioski o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie.

Sporne między stornami było, czy Obowiązek OZE może być uznany za obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej. W przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej, należałoby uznać, że Prezes URE jest zobowiązany do wydania indywidualnej interpretacji, natomiast w przypadku odpowiedzi negatywnej, taki obowiązek na Prezesie by nie spoczywał.

W tym miejscu należy odnieść się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 20 marca 2018 r. (sygn. akt III SK 12/17, LEX nr 2522945), zgodnie z którym opłata zastępcza z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego jest daniną publiczną w rozumieniu art. 217 Konstytucji RP. Wprawdzie, wskazane orzeczenie dotyczy opłaty zastępczej jako alternatywnego sposobu zrealizowania obowiązku przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia z kogeneracji, a przedmiotowa sprawa dotyczy opłaty zastępczej jako alternatywnego sposobu zrealizowania Obowiązku OZE (art.9a ust. 1 p.e.), to jednak z uwagi na tożsamy sposób uregulowania tych obu obowiązków, należy stwierdzić, że również opłata zastępcza, o której mowa w art. 9a ust. 2 p.e. jest daniną publiczną w rozumieniu przepisów Konstytucji RP. W tej sytuacji mając na uwadze, iż obowiązek OZE składa się z dwóch elementów: przedstawienia świadectw pochodzenia energii do umorzenia albo uiszczenia opłaty zastępczej, należy uznać, że Prezes URE powinien wydać indywidualną interpretację.

Odwołując się do orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, należy stwierdzić, że w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie, Prezes URE, uznając, że wniosek powoda nie dotyczy obowiązku daninowego, powinien jednak wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, które z kolei podlegało by zaskarżeniu.

W wyroku z 9 września 2014 roku (sygn. akt II GSK 999/13, Lex nr 1572703) NSA stwierdził, że „Wykładnia a contrario przepisów z art. 10 i 10a u.s.d.g., regulujących tryb wydawania interpretacji w innych sprawach niż sprawy podatkowe, uprawnia do twierdzenia, iż do postępowania w tych sprawach mają zastosowanie przepisy k.p.a., a zatem także art. 61a k.p.a.”. Zaś zgodnie z art. 61a § 1 k.p.a. gdy żądanie, o którym mowa w art. 61, zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Celem regulacji zawartej w art. 61a k.p.a. jest odróżnienie postępowania wstępnego polegającego na wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania administracyjnego od postępowania właściwego, które kończy się rozstrzygnięciem sprawy co do istoty przez wydanie decyzji. Organ uznając, że w jego ocenie pismo strony nie może być uznane za wniosek, nawet wadliwy, rozstrzyga w tej kwestii przy wstępnym badaniu treści wniosku, wydając postanowienie w oparciu o art. 61a § 1 k.p.a., na które przysługuje, stosownie do § 2 tego przepisu, zażalenie lub przy odpowiednim stosowaniu art. 144 k.p.a. wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Powyższe uchybienie nie miało jednak wpływu na ważność zaskarżonej Decyzji, ponieważ stanowisko Prezesa URE odnośnie przyczyn odmowy wydania indywidualnej interpretacji oraz odnośnie stanu faktycznego i prawnego przedstawionego w obu wnioskach było stronie znane, a zatem treść zaskarżonej Decyzji nie mogła być dla powoda zaskoczeniem, a tym samym powód nie miał podstaw do sądenia, że przedstawione przez niego stanowisko jest akceptowane przez Prezesa URE.

W tym kontekście, za niesłuszne należało uznać stanowisko powoda, iż wobec braku wydania przez Prezesa URE merytorycznej decyzji w terminie nie późniejszym niż 30 dni od dnia otrzymania przez organ kompletnego i opłaconego wniosku o wydanie interpretacji, należy uznać, że stosownie do dyspozycji art.10a u.s.d.g., w dniu następnym po dniu, w którym upłynął 30-dniowy termin, została wydana tzw. niema interpretacja.

Stosownie do omawianego przepisu „Interpretację wydaje się bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania przez organ administracji publicznej lub państwową jednostkę organizacyjną kompletnego i opłaconego wniosku. W razie niewydania interpretacji w terminie uznaje się, że w dniu następującym po dniu, w którym upłynął termin wydania interpretacji, została wydana interpretacja stwierdzająca prawidłowość stanowiska przedsiębiorcy przedstawionego we wniosku o wydanie interpretacji.”.

W sytuacji, która miała miejsce w rozpoznawanej sprawie nie można mówić o uzyskaniu przez powoda interpretacji potwierdzającej stanowisko zawarte we wniosku, bowiem pozwany dwukrotnie wyraźnie odmówił wydania interpretacji uzasadniając swoje stanowisko. Zatem nie może być mowy o milczącej akceptacji stanowiska powoda, w szczególności, że Prezes URE wskazał, iż nie akceptuje stanowiska powoda zaprezentowanego we wniosku (tak też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 4 lutego 2013 r. sygn. akt VI SAB/Wa53/12, Legalis).

7. Zarzut naruszenia art. 217 Konstytucji.

Sąd uznał również za niesłuszny zarzut dotyczący naruszenia art. 217 Konstytucji w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a) p.e. w zw. z art. 9a ust. 4 p.e. oraz w zw. z § 3 pkt 2) oraz § 4 pkt 2) Rozporządzenia OZE przez niezastosowanie i błędne ustalenie, że w sytuacji ogłaszania przez Prezesa URE wysokości jednostkowej opłaty zastępczej będącej podstawą do określenia opłaty zastępczej będącej istotnym elementem stosunku daninowego oraz określenia udziału ilościowego sumy energii elektrycznej wynikającej ze świadectw pochodzenia, które przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w art. 9a ust. 1a pkt 1) p.e. (w brzmieniu do dnia 10 września 2013 r.) oraz art. 9a ust. 1a pkt 2) p.e. (w brzmieniu od dnia 11 września 2013 r.), było obowiązane do przedstawienia do umorzenia (lub z uiszczoną przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty zastępczej), w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez to przedsiębiorstwo odbiorcom końcowym - będącego istotnym elementem stosunku daninowego – w przepisach wykonawczych do p.e. - istniały podstawy do nałożenia na Spółkę kary pieniężnej z tytułu zarzuczonego naruszenia Obowiązku OZE.

Przede wszystkim należy podkreślić, że w stanie prawnym obowiązującym w 2013 roku, wysokość opłaty jednostkowej była określona w ustawie tj. art. 9a ust. 2 p.e. W przepisie tym wskazano, że opłatę zastępczą oblicza się według następującego wzoru:

$$Oz = Ozj \times (Eo - Eu),$$

gdzie poszczególne symbole oznaczają:

Oz - opłatę zastępczą wyrażoną w złotych,

Ozj - jednostkową opłatę zastępczą wynoszącą 240 zł za 1 MWh,

Eo - ilość energii elektrycznej, wyrażoną w MWh, wynikającą z obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, o których mowa w art. 9e ust. 1 lub w art. 9o ust. 1, w danym roku,

Eu - ilość energii elektrycznej, wyrażoną w MWh, wynikającą ze świadectw pochodzenia, o których mowa w art. 9e ust. 1 lub art. 9o ust. 1, które obowiązany podmiot przedstawił do umorzenia w danym roku, o którym mowa w art. 9e ust. 14.

Jednostkowa opłata zastępcza oznaczona symbolem Ozj, o której mowa w ust. 2, podlega corocznej waloryzacji średniorocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem z roku kalendarzowego poprzedzającego rok, dla którego oblicza się opłatę zastępczą, określonym w komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski".

Natomiast Prezes Urzędu Regulacji Energetyki ogłasza w Biuletynie Urzędu Regulacji Energetyki jednostkową opłatę zastępczą po jej waloryzacji, o której mowa w ust. 3, w terminie do dnia 31 marca każdego roku.

Z treści przepisu wynika, że wszystkie istotne elementy daniny publicznej zostały określone w ustawie, w tym jej waloryzacja, której dokonuje się w oparciu o komunikat Prezesa GUS ogłaszany w Dzienniku Urzędowym. Z kolei kompetencja Prezesa URE jest ograniczona jedynie do czynności technicznej a mianowicie, ogłoszenia aktualnej - po waloryzacji - wysokości opłaty zastępczej w danym roku. Zatem Prezes URE nie ustala wysokości opłaty, jak twierdził powód, a jedynie w oparciu o dane z komunikatu Prezesa GUS'u dokonuje przeliczenia dotychczasowej opłaty o średnioroczny wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych, nie ma zatem żadnej możliwości dowolnego kształtowania wysokości tejże opłaty.

Natomiast w § 3 Rozporządzenia OZE określono, że „Obowiązek uzyskania i przedstawienia Prezesowi URE do umorzenia świadectw pochodzenia albo uiszczenia opłaty zastępczej uznaje się za spełniony, jeżeli za dany rok udział ilościowy sumy energii elektrycznej wynikającej ze świadectw pochodzenia, które przedsiębiorstwo energetyczne przedstawiło do umorzenia, lub z uiszczonych przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty zastępczej, w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez to przedsiębiorstwo odbiorcom końcowym, wynosi nie mniej niż (...) % - w 2013 r.(§ 3 pkt 6).

W cytowanym już wyroku Sądu Najwyższego z 20 marca 2018 r. wyrażono pogląd, że „Zakwalifikowanie opłaty zastępczej, o której mowa w art. 9a ust. 8 PE, do innych danin publicznych w rozumieniu art. 217 Konstytucji RP ma tę konsekwencję, że sposób jej ustalania powinien spełniać wymogi wynikające z art. 217 (oraz art. 84) Konstytucji RP. Z wymogów tych, doprecyzowanych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wynika, że wszystkie istotne elementy stosunku daninowego powinny być uregulowane bezpośrednio w ustawie. Do unormowania w akcie wykonawczym i to wyłącznie w drodze rozporządzenia mogą zostać przekazane tylko te sprawy, które nie mają istotnego znaczenia dla konstrukcji danej daniny. W dalszej części uzasadnienia, SN zauważył, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wymóg zachowania formy ustawy przy ograniczaniu wolności działalności gospodarczej, nie oznacza zakazu rozdzielania normowanych materii pomiędzy ustawy a akty wykonawcze (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 lipca 2006 r., P 24/05, OTK-A 2006 Nr 7, poz. 87). Stosownie zaś do wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca

2010 r., III SK 32/09 (LEX nr 622207), w obszarze prawa regulacyjnego obowiązki przedsiębiorstw energetycznych normowane są przez przepisy Prawa energetycznego oraz rozporządzeń wykonawczych. Za dopuszczalną uznano formułę, zgodnie z którą konkretyzacja obowiązku przewidzianego w ustawie (wielkości zapasów paliw, sposób ich gromadzenia) zostaną określone w rozporządzeniu wykonawczym. Z kolei zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 r. (sygn. akt III SK 11/14, LEX nr 1563417) jeżeli obowiązek określonego zachowania został przewidziany w ustawie a w rozporządzeniach wykonawczych regulowano zakres tego obowiązku (np. poziom wykonania Narodowego Celu Wskaźnikowego w danym roku), to takie rozwiązanie normatywne spełnia wymóg określoności obowiązku na użytek przepisów przewidujących odpowiedzialność represyjną w postaci kary pieniężnej.

Sąd rozpoznający sprawę w pełni podziela powyższe poglądy i dlatego uznał, że sposób określania sposobu ustalania wysokości daniny publicznej jako jest opłata zastępcza spełniał wymagania określone w art. 217 Konstytucji RP. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego na podstawie art. 193 Konstytucji RP sformułowanego w odwołaniu na stronie 9 i 10.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miała znaczenia okoliczność uzyskania przez powoda indywidualnych interpretacji podatkowych (str. 29 odwołania) w sprawie skutków podatkowych Umowy przerobu, gdyż interpretacje te dotyczyły kwestii podatku akcyzowego i podatku dochodowego i opierały się na przepisach ustaw podatkowych, a nie ustawy Prawo energetyczne. Minister Finansów wydając interpretacje nie opierał się na przepisach ustawy Prawo energetyczne i nie oceniał wykonania obowiązku OZE przez powoda, a to była zasadnicza kwestia mająca znaczenie w niniejszej sprawie.

Biorąc powyższe względy pod uwagę, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uznając odwołanie za uzasadnione jedynie w zakresie kary pieniężnej, uchylił punkt drugi Decyzji a w pozostałej części oddalił wniesione przez powoda odwołanie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym w razie tylko częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Mając na uwadze fakt, iż powódka zaskarżyła decyzję składającą się z dwóch punktów, w całości, a Sąd uznał zasadność odwołania jedynie co do jednego z nich, to należało uznać, że każda ze stron w równym stopniu wygrała jak i przegrała sprawę. W konsekwencji koszty procesu zostały pomiędzy stronami wzajemnie zniesione.

Sędzia SO Anna Maria Kowalik

(...)

Sędzia SO Anna Maria Kowalik